GRATIS

Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) WTOREK 8 LISTOPADA 1949 ROKU Nr 307 (1232)



Minister Obrony Narodowej RP
Marszałek Polski Konstanty Rokosowski

Wspaniała defilada w Moskwie

Ludność Stolicy ZSRR manifestuje na rzecz pokoju i braterstwa wszystkich narodów świata

MOSKWA (PAP) — Poniedziałkowe uroczystości poświęcone 32-ej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej rozpoczęły **się tradycyjną defiladą wojsk garnizonu moskiewskiego na Placu Czerwonym.**

Od wczesnego ranka formacje wojskowe rozstawiały się potężnymi czworobokami naprzeciwko Mauzoleum i skupiały się na przyległych ulicach. Na gmachu Rady Ministrów ZSRR naprzeciwko murów Kremla widniały olbrzymie czerwone sztandary, portrety Lenina i Stalina, herby 16 republik radzieckich i transparenty z hasłami jubileuszowymi.

Na trybunie Mauzoleum zajęli miejsca przywódcy partii bolszewickiej i kierownicy rządu radzieckiego.

Na trybunach zebrali się przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, działacze kultury i sztuki, wybitni stachanowcy. Obecni są również akredytowani w Moskwie przedstawiciele dyplomatyczni, a wśród nich **charge d'affaires RP J. Zambrowicz.** Licznie reprezentowane są delegacje zagraniczne przybyłe na obchód rocznicy Wielkiej Rewolucji, m. in. delegacje z krajów demokracji ludowej, z Chin, Korei i **demokratycznych** Niemiec, jak również weteran francuskiego ruchu robotniczego Marcel Cachin.

Minister sił zbrojnych ZSRR, marszałek Wasilewski odebrał raport od dowodzącego defiladą generała Artemiewa, po czym przejechał przed frontem wojsk, **składając im życzenia z okazji 32-ej Rocznicy Października.**

Przemówienie Marsz. Wasilewskiego

Następnie marszałek Wasilewski wygłosił z trybuny Mauzoleum **przemówienie do wojska i ludności Związku Radzieckiego.**

Marszałek Wasilewski podkreślił imponujące sukcesy osiągnięte przez narody ZSRR w dziedzinie przedterminowego wykonania pięciolatki powojennej, stwierdzając, że **sukcesy te idą w parze z systematycznym wzrostem dobrobytu mas pracujących ZSRR.** Sukcesy Związku Radzieckiego — oświadczył Marszałek Wasilewski — to świadectwo triumfu idei Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Sytuację w Związku Radzieckim mówca przeciwstawił położeniu w krajach kapitalistycznych, w których pogłębiają się trudności gospodarcze i przeciwieństwa polityczne. Imperialiści szukają wyjścia z tych trudności i przeciwieństw w dalszym atakowaniu praw ludności pracującej swoich krajów i wzmożeniu przygotowań do nowej wojny. W tym celu stosują oni wszelkie środki, uciekają się do prowokacji i szpiegostwa, korzystają z usług prawicowych socjalistów i zdradzieckiej bandy Tito.

Związek Radziecki pod wodzą Wielkiego Stalina — oświadczył marszałek Wasilewski — prowadzi konsekwentną i niezmordowaną walkę o pokój, o bezpieczeństwo i o przyjaźń między narodami. Ta polityka Związku Radzieckiego cieszy się aktywnym poparciem wszystkich zwolenników pokoju i demokracji.

Marszałek Wasilewski zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i na cześć wielkiego wodza całej postępowej ludzkości — **Józefa Stalina.**

Na trybunach rozległy się huczne oklaski. Artyleria dała salwy honorowe, a orkiestra wojskowa, składająca się z tysiąca ludzi, odegrała hymn Związku Radzieckiego.

Defilada na Placu Czerwonym

Przed trybunami na Placu Czerwonym przeciągały kolejno w świetnym ordynku bataliony słuchaczy Akademii Wojskowych, szkół oficerskich i podoficerskich różnych rodzajów broni, oddziały piechoty i kawalerii. W chwili, gdy defilowały pierwsze oddziały wojska, ukazało się nad Placem Czerwonym lotnictwo.

Najpierw przeciągnęły eskadry potężnych radzieckich „twierdz latających", a za nimi trójkami, eskadrami, pułkami — samoloty myśliwskie i to wyłącznie odrzutowe. Leciały one z szybkością przewyższającą szybkość głosu w idealnie utrzymanym szyku.

W ślad za kawalerią wjechały na Plac Czerwony, poprzedzone oddziałami motocyklistów dywizje wojsk zmotoryzowanych, zaopatrzone wspaniale w artylerię, miotacze min i broń pancerną. Pułk za pułkiem przeciągali gwardziści radzieccy, którzy na polu bitwy z najeźdźcą hitlerowskim zdobyli zaszczyt noszenia sztandarów gwardii z podobizną wielkiego Lenina.

Przez Plac Czerwony przeszła kolumna zmotoryzowanych wojsk desantowych, następnie znowu artyleria — od małych dział przeciwczołgowych do potężnych moździerzy, artyleria ciężka i najcięższa.

Po defiladzie rozpoczęła się manifestacja ludności Moskwy. Olbrzymią kolumną w różnobarwnych kostiumach szły dziesiątki tysięcy sportowców radzieckich. Za sportowcami kroczyły długie szeregi robotników i naukowców, studentów i artystów, ludności wszystkich dzielnic stolicy ZSRR. Nad manifestantami — las sztandarów i transparentów. Liczne napisy stwierdzają, że ludzie radzieccy, chlubiąc się swymi sukcesami, **cieszą się również szczerze i głęboko z sukcesów mas pracujących bratnich krajów demokracji ludowej — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, ze zwycięstw wielkiego narodu chińskiego i z faktu nieustannego wzmacniania się obozu pokoju. W pochodzie niesiono portrety Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, wodza narodu chińskiego Mao-Tse-Tunga, Prezydenta Czechosłowacji Gottwalda, generalnego sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących Rakosi'ego, sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Georgiu Deja, sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii Czerwenkowa, premiera albańskiego Envera Hodży i innych czołowych działaczy krajów demokracji ludowej.**

Potężna manifestacja ludności moskiewskiej przeciągnęła się do późnych godzin popołudniowych. Wywarła ona niezwykle silne wrażenie na gościach zagranicznych. Marcel Cachin, patrząc z głębokim wzruszeniem na szeregi demonstrantów powiedział:

„Demonstracja ta jest żywą ilustracją do słów referatu tow. Malenkowa, żywym dowodem, że narody Związku Radzieckiego widzą swój cel w niezmordowanej walce o powszechny pokój, bezpieczeństwo, postęp i szczęśliwą przyszłość".

Masy pracujące całego świata

manifestują na cześć bohaterskiego narodu radzieckiego

W Anglii

LONDYN (PAP) — W Londynie odbyła się w niedzielę uroczystość z okazji 32 Rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zamieniła się ona w najpotężniejszą od czasu wojny manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wielka sala Empress Hall zgromadziła ponad 9 tys. londyńczyków. Przy stole prezydialnym zasiedli charge d'affaires ambasady radzieckiej w Londynie, ambasadorowie Polski i Czechosłowacji, charge d'affaires Bułgarii, minister pełnomocny Rumunii oraz członkowie radzieckiej delegacji kulturalnej z akademikiem Wołginem na czele, posłowie parlamentu brytyjskiego Pritt i Platts-Mills, prof. Crowther, generalny sekretarz górników brytyjskich Arthur Horner, przewodniczący szkockiego kongresu związków zawodowych Pearson, burmistrz londyńskiej dzielnicy Fultham i inni.

Wiec zagaił przewodniczący Brytyjsko - Radzieckiego Towarzystwa Przyjaźni, ks. Stanley Evans.

9-tysięczny tłum powstał z miejsc

Słowa przyjaźni i podziwu płyną do Moskwy ze wszystkich krajów

skandując powoli słowa depeszy powitalnej, skierowanej do narodu radzieckiego. Depesza ta głosi:

„Do naszych przyjaciół ludów Związku Radzieckiego i ich wielkiego wodza, Józefa Stalina! Londyńczycy zebrani na dzisiejszej uroczystości witają wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego. Wasz postęp przynosi nadzieję całej ludzkości, żyjącej w opanowanym przez kryzys świecie. Wasze nieugięte stanowisko w obronie pokoju i na rzecz zakazu produkcji bomby atomowej wzbudza szacunek wszystkich postępowych miłujących pokój ludzi. Witając was pozdrawiamy jednocześnie waszego wielkiego przywódcę Stalina, który będzie obchodził 70 rocznicę swych urodzin w przyszłym miesiącu.

Zapewniamy was, że nigdy nie zapomnimy waszych wspaniałych zwycięstw w walce przeciwko wspólnym wrogom hitlerowskim. Niech żyje Związek Radziecki! Niech żyje przyjaźń brytyjsko-radziecka!"

Wiec zakończył się odśpiewaniem „Pieśni przyjaźni" kompozytora angielskiego Allana Busha, skomponowanej specjalnie na tę uroczystość.

We Francji

PARYŻ (PAP) — Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej w sali Playel w Paryżu odbyła się w niedzielę wieczorem uroczysta akademia z okazji XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej. Na trybunie obok ambasadora ZSRR w Paryżu, Bogomołowa zasiedli: Duclos, Marty, Mauvais, gen. Petit, Eugenie Cotton ze Związku Kobiet Francuskich, Jeannette Vermmersch oraz przedstawiciele Związku b. Kombatantów, Związku b. Więźniów Politycznych, Unii Republikańskiej Młodzieży Francuskiej i innych organizacji demokratycznych.

Generał Petit skierował braterskie pozdrowienie w imieniu przyjaciół ZSRR do wielkiego sojusznika Francji — Związku Radzieckiego i jego wodza, Generalissimusa Stalina.

Przemawiając w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson podkreślił więzy przyjaźni łączące młodzież francuską z bohaterską młodzieżą radziecką.

Następnie wśród burzy oklasków zabrał głos ambasador ZSRR Bogomołow, który wskazał na pokojową pracę narodów Związku Radzieckiego i na jego wolę pokoju.

Zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, podkreślającą doniosłość przyjaźni francusko-radzieckiej oraz rolę Zwiazku Radzieckiego i jego wodza,- Generalissimusa Stalina w walce o pokój.

* * *

PARYŻ (PAP) W związku z rocznicą Rewolucji Październikowej, w całej Francji odbyły się liczne manifestacje i wiece.

W departamencie Tarbes odbył się wiec z udziałem 15 tysięcy osób, na którym Maurice Thorez wygłosił przemówienie o historycznym znaczeniu Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W XIII dzielnicy Paryża odbył się wiec, na którym przemówienie wygłosił Andre Marty.

W Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — Czechosłowacja uroczyście uczciła 32-gą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W potężnej manifestacji w Bernie Morawskim, która zgromadziła 120 tysięcy osób, wzięły udział delegacje radziecka i polska z członkiem Akademii Nauk ZSRR, prof. Udalcowem i ministrem Rumińskim na czele.

Przemówienie wygłosił premier Zapotocky, który podkreślił **głęboką sympatię, jaką żywi lud czechosłowacki dla ideałów Wielkiej Rewolucji Październikowej.**

W Ostrawie do wielotysięcznych rzesz górników i robotników przemówił minister Obrony Narodowej, generał Svoboda, który oświadczył m. in., iż **święto Wielkiej Rewolucji Październikowej jest nie tylko świętem narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, lecz również świętem wszystkich sił demokratycznych i postępowych — walczących o pokój.**

Na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — Na centralną akademię, zorganizowaną w budapeszteńskiej Operze Państwowej z okazji 32-ej rocznicy Rewolucji Październikowej przybyli: przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits, członkowie rządu z premierem Dobi na czele, członkowie Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz społeczeństwa stolicy.

Na akademii odczytano treść depeszy, wystosowanej przez węgierskich ludzi pracy do Generalissimusa Stalina.

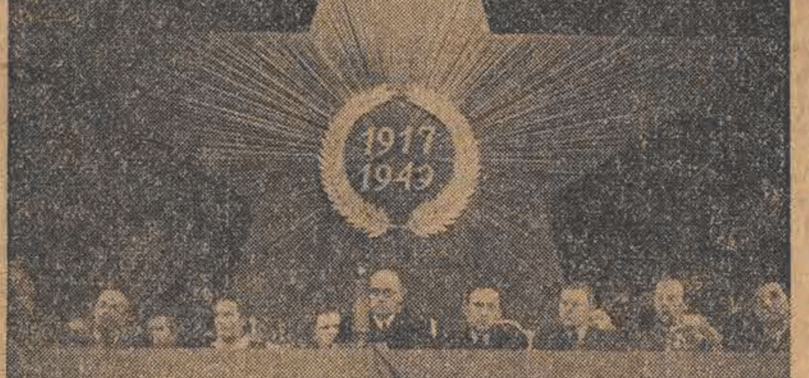
Nowe wspaniałe zwycięstwa Chińskich Wojsk Ludowych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, **że Armia Ludowa wyzwoliła miasto Patung, ważny port na rzece Jang - Tse. Wojska kuomintangowskie wycofały się w popłochu z miasta w kierunku zachodnim.**

Na północ od Macao w prowincji Kwantung Wojska Ludowe otoczyły grupę wojsk kuomintangowskich i wzięły do niewoli przeszło tysiąc żołnierzy i oficerów. **Wojska Ludowe zdobyły przy tym 22 działa, 70 ciężkich karabinów maszynowych i dwa statki rzeczne.**

Z wyspy Kinmen, leżącej w pobliżu portu Amoy oddział złożony z kilkuset żołnierzy i oficerów kuomintangowskich przypłynął na pokładzie parowca i poddał się Wojskom Ludowym.

Uroczysta Akademia w Łodzi



Członkowie Prezydium Akademii



Uroczysta akademia w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zgromadziła przedstawicieli łódzkiego świata pracy, nauki i sztuki.

Generał Czujkow przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech

MOSKWA (PAP). — Rada Ministrów ZSRR mianowała generała Czujkowa przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech.

Jak wiadomo komisja ta została utworzona na miejsce radzieckiej administracji wojskowej.

Zastępcą przewodniczącego Komisji Kontrolnej mianowany został Semiczastnow, doradcą politycznym komisji — Semienow.

Włókniarze domagają się kart oszczędności

Akcja która przyniesie państwu miliardy złotych oszczędności

Wielką troskę o rozszerzenie i pogłębienie systemu oszczędzania wykazują robotnicy przemysłu włókienniczego.

Niezwykle charakterystyczny jest list nadesłany przez przodownika pracy — tkacza z PZPB w Pabianicach, ob. Śniadego — odznaczonego orderem „Sztandaru Pracy".

W liście tym czytamy m. in.:

„Ja, jako tkacz na 8-miu krosnach, oszczędnie gospodarzę materiałem, z którego wyrabiam tkaninę.

Od czasu rozpoczęcia walki o oszczędność zmniejszyłem np. ilość odpadków o połowę. Obliczam sobie, że jeśli w ciągu 8 godzin na 8-miu krosnach wyrabiam 500 cewek wątku, oszczędzam jedną dwudziestą wątku na każdej cewce. Daje to dziennie prawie kilo wątku, który uratowany jest dla produkcji — nie poszedł do odpadków. Kilogram takiego wątku kosztuje 600 zł a więc dziennie robię prawie 600 złotych oszczędności. Rocznie daje to setki tysięcy złotych. Podobne oszczędności uzyskuję przy obrabianiu osnów do końca."

W dalszym ciągu swego listu ob. Śniady pisze: „Należało by spisywać oszczędności każdego robotnika. Należy według mego zdania wprowadzić Kartę Oszczędności. W karcie tej notowało by się oszczędności uzyskiwane przez pracownika."

Podobnej treści są i dalsze nadesłane do Zarządu Głównego Zw. **Włókniarzy listy robotnicze z innych branż przemysłu włókienniczego.**

Tow. wicepremier Hilary Minc do pracowników przemysłu skórzanego

W związku z przedterminowym wykonaniem 3-letniego planu produkcji w przemyśle skórzanym, które nastąpiło dnia 25 ubiegłego miesiąca, Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wicepremier Hilary Minc, nadesłał na ręce naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego w Łodzi, mgra Zdzisława Kaszuby, depeszę następującej treści:

„Robotnikom, pracownikom inżynieryjno-technicznym i administracyjnym przemysłu skórzanego przesyłam z powodu wykonania planu 3-letniego — podziękowanie."

* * *

W tym samym czasie Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadesłał do Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego pismo, w którym wyraża podziękowanie całemu zatrudnionemu personelowi z organizacją partyjną na czele, za włożony wysiłek w odbudowę gospodarczą Polski Ludowej.

Na zakończenie swego listu Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej życzy pracownikom przemysłu skórzanego dalszej owocnej pracy na odcinku produkcyjnym w realizowaniu planu 6-letniego.

ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU i DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIONE

Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). — W niedzielę 6 bm. o godz. 19-ej czasu moskiewskiego w Wielkim Teatrze ZSRR rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacyj partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiadają przywódcy Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego. Sala przyjmuje burzliwą owacją wniosek o wybranie prezydium honorowego w osobach członków Biura Politycznego KC WKP(b) z J. Stalinem na czele.

G. Malenkow zabiera głos, by wygłosić przemówienie o 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego i nasi przyjaciele za granicą święcą dzisiaj 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Naród radziecki z uzasadnioną dumą spogląda na wyniki swej walki i pracy. Czasy, w których żyjemy, towarzysze, wejdą do historii naszej Ojczyzny, jako wielka epoka stalinowska. **Nigdy jeszcze w dziejach naszej ojczyzny nie były tak zespolone pomiędzy sobą narody, zamieszkujące jej niezmierzone przestrzenie.**

Waśń i nienawiść między narodami, jakie panowały przed Rewolucją, od dawna już ustąpiły w naszym kraju miejsca przyjaźni i braterskiej współpracy wszystkich ludów. W ramach wielkiej wzajemnej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego znalazły ujście siły twórcze narodów wielkich i małych.

Nigdy na przestrzeni całej swej historii Ojczyzna nasza nie miała tak sprawiedliwie i dobrze zakreślonych granic państwowych. Spójrzcie na mapę. Na Zachodzie — Ukraina skupiła — w jedną rodzinę cały naród ukraiński. Usunięta została niesprawiedliwość historyczna w stosunku do granic Białorusi i Mołdawii. Na Zachodzie nie ma już Prus Wschodnich — tej odwiecznej bazy wypadowej najazdu na naszą ojczyznę. Nieco bardziej na północ — wytyczone zostały trwale nowe granice, odpowiadające interesom umocnienia obrony Leningradu. Na Dalekim Wschodzie, w nowej roli obrońcy bezpieczeństwa naszej Ojczyzny występuje szereg wysp Kurylskich, a Sachalin połączony znowu w jedną całość, odgrywa w obronie Związku Radzieckiego większą rolę niż dawniej połowa tej wyspy.

Nigdy jeszcze na przestrzeni całej swej historii Ojczyzna nasza nie była otoczona tak przyjaznymi wobec naszego państwa sąsiednimi krajami. Ze Związkiem Radzieckim graniczą obecnie: zamiast wrogiego wobec Rosji państwa polskiego — przyjazna Demokratyczna Polska Ludowa, zamiast rozczłonkowanej przez hitlerowców Czechosłowacji, o niedawna jeszcze cierpiącej pod jarzmem zaborców faszystowskich — przyjazna Czechosłowacja Ludowo-Demokratyczna, zamiast byłego wasala Niemiec hitlerowskich — przyjazna Węgierska Republika Ludowa, zamiast wrogiej wobec Związku Radzieckiego Rumunii przyjazna Rumuńska Republika Ludowa, zamiast dawnej Bułgarii stanowiącej dodatek do hitlerowskiej machiny wojennej, Związek Radziecki ma wiernego przyjaciela w Bułgarskiej Republice Ludowej; narody: polski, czechosłowacki, węgierski, rumuński, bułgarski zespolone są wieczystą przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego, na Wschodzie ze Związkiem Radzieckim graniczy Mongolska Republika Ludowa, złączona z nami wieloletnią przyjaźnią, naszym przyjaznym sąsiadem jest młoda Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, i wreszcie, miast ujarzmionych przez drapieżnych kapitalistów zagranicznych Chin mamy obecnie na Wschodzie wielkiego sąsiada — przyjazną nam wolną Chińską Republikę Ludową.

Witając 32-ą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, ludzie radzieccy pełni są niezachwianej wiary w powodzenie dalszego marszu naszego kraju naprzód drogą do komunizmu. W gigantycznym współzawodnictwie dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu — widać jasno przewagę systemu socjalistycznego.

Dość wspomnieć, że **Związek Radziecki na przestrzeni 32 lat swego istnienia wytrzymał dwie ciężkie wojny — wojnę 1918 — 1920 roku przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym oraz wielką wojnę ojczyźnianą w latach 1941 — 1945 przeciwko zaborcom hitlerowskim. Równocześnie wiadomo, że Stany Zjednoczone, najsilniejszy kraj kapitalizmu, ponad 80 lat rozwijały się w gruncie rzeczy w warunkach pokojowych, gdy nikt nie przeszkadzał im w budowie swojej gospodarki. Kto chce oceniać rzetelnie i obiektywnie sukcesy socjalistycznego systemu gospodarki, ten nie powinien zapominać o tej ważkiej okoliczności.**

Nasz naród wierzy głęboko w słuszność swej sprawy. Nauka marksistowsko-leninowska, ogarnawszy masy, stała się olbrzymią siłą w walce o zwycięstwo nowego nad starym, o zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

Na słusznej drodze do nowych zwycięstw

Stoimy na słusznej drodze ku nowym zwycięstwom.

Naród radziecki wita 32-gą rocznicę Października poważnymi **sukcesami we wszystkich dziedzinach socjalistycznej gospodarki narodowej i kultury.**

Minęło 3 lata i 10 miesięcy od chwili, gdy ludzie radzieccy pod kierownictwem Partii Bolszewickiej **przystąpili do realizacji planu pierwszej powojennej pięciolatki stalinowskiej.** Z radosnym uczuciem spełnionego obowiązku możemy dziś powiedzieć: **Przedwojenny poziom gospodarki narodowej został nie tylko osiągnięty, ale i przekroczony. Mamy wszelkie podstawy, aby uważać, że pierwsza powojenna pięciolatka będzie wykonana przed terminem.**

W pięcioletnim planie postanowiono, że **rozmiary produkcji całego przemysłu ZSRR w r. 1950 powinny przekroczyć o 48 proc. produkcję przedwojenną z roku 1940.** W październiku roku bieżącego produkcja całego przemysłu przekroczyła **o przeszło 50 proc. średnią produkcję miesięczną z roku 1940. Tak więc przemysł ZSRR pracuje dziś na znacznie wyższym poziomie niż przed wojną i na wyższym poziomie niż plan pięcioletni przewidywał na rok 1950. Jest to olbrzymi sukces naszego budownictwa socjalistycznego. Należy podkreślić, że już we wrześniu 1949 roku osiągnięty został przedwojenny poziom produkcji przemysłowej na obszarach kraju, które ucierpiały wskutek wrogiej okupacji.**

Podjęte przez rząd kroki, w celu lepszego wykorzystania mocy produkcyjnej oraz dla mobilizacji wewnętrznych zasobów przedsiębiorstw, dały możność zwiększenia **uprzednio ustalonych w planie na 1949 rok zadań w dziedzinie produkcji przemysłowej. Te zwiększone plany są przekraczane z kwartału na kwartał.**

Globalna produkcja całego przemysłu Związku Radzieckiego w **ciągu 10 miesięcy bieżącego roku wzrosła w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 20 proc.** Przy czym wydobyto ponad plan **wiele węgla i nafty oraz wyprodukowano dodatkowo znaczną ilość metalu, energii elektrycznej, chemikalii, materiałów drzewnych i budowlanych, maszyn i artykułów powszechnego użytku.**

Wykonaniu powojennego planu pięcioletniego towarzyszy **rozmach nowego budownictwa przemysłowego.** W ciągu 3 lat i 9 miesięcy pięciolatki powojennej odbudowano, **zbudowano i uruchomiono ponad 4 600 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, nie licząc przedsiębiorstw spółdzielczych i innych drobnych przedsiębiorstw.**

Niewyczerpana inicjatywa twórcza ludzi radzieckich, którzy **po bolszewicku troszczą się o rozwój gospodarki narodowej kraju, wydobyła nowe rezerwy, znajdujące się w przemyśle socjalistycznym. Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w ciągu 9 miesięcy 1949 roku w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o 14 proc.; obniżone zostało zużycie surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę produkcji; plan obniżenia kosztów własnych jest pomyślnie wykonywany.**

W ciągu 9 miesięcy 1949 roku koszty własne produkcji przemysłowej w cenach porównywalnych obniżyły się o 7,2 proc.

Zapoczątkowany w ubiegłym roku, z inicjatywy przodujących robotników, **ludowy ruch patriotyczny na rzecz ponadplanowej akumulacji osiągnął wielkie wyniki. Dzięki uzyskanym oszczędnościom przemysł dał dodatkową produkcję na sumę przeszło 20 miliardów rubli.**

Wielkie sukcesy uzyskało również nasze **rolnictwo socjalistyczne.** Już w 1948 roku globalne plony upraw zbożowych osiągnęły bez mała poziom 1940 roku, a urodzaj bieżącego roku przewyższył poziom 1940 roku. **Problem zbożowy w naszym kraju został już rozstrzygnięty i dalsze sukcesy w tej dziedzinie opierają się na mocnej podstawie. Nasza socjalistyczna gospodarka rolna ma wszelkie niezbędne warunki ku temu, by z roku na rok zwiększała się urodzajność upraw zbożowych, technicznych i innych.**

Realizowana jest skutecznie przyjęta przed rokiem decyzja Partii i rządu **o planie leśnych pasów ochronnych,** wprowadzenia płodozmianów trawo - polnych oraz budowy stawów i zbiorników wody dla zabezpieczenia wysokich i trwałych urodzajów. Dokonano już zasiewu leśnych pasów ochronnych na powierzchni przeszło 500 tysięcy ha. **Jeszcze większą powierzchnię przygotowano pod zasiew lasów w 1950 roku.**

W szybkim tempie wzrasta **uzbrojenie techniczne gospodarki rolnej.** Przemysł socjalistyczny dostarcza gospodarce rolnej z każdym rokiem coraz to więcej różnorodnych maszyn rolniczych. **W 1949 roku rolnictwo otrzymuje 150 tysięcy traktorów, obliczonych w jednostkach o mocy 15-tu koni mechanicznych, 29 tysięcy kombajnów ,ponad 1.600 tysięcy narzędzi przyczepnych i innych maszyn rolniczych. Innymi słowy, rolnictwo otrzymuje 3 do 4 razy więcej traktorów i maszyn rolniczych niż w przedwojennym 1940 roku.**

Postępy w gospodarce zbożowej zapewniły **możność likwidacji opóźnienia w rozwoju hodowli bydła, jednej z najważniejszych gałęzi gospodarki rolnej.** Zadanie podniesienia i wszechstronnego rozwoju hodowli bydła stało się głównym **zadaniem Partii i państwa w gospodarce rolnej.**

Historyczną rolę w wykonaniu tego zadania odgrywa powzięte w kwietniu 1949 roku **postanowienie Komitetu Centralnego WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR o trzyletnim planie rozwoju** hodowli bydła produktywnego w kołchozach i sowchozach w latach 1949 — 1951. **Plan ten przewiduje zapewnienie w najkrótszym terminie takiego rozwoju hodowli bydła, w wyniku którego produkcja mięsa, słoniny, masła, jaj, mleka i innych produktów hodowli bydła dla zaopatrzenia ludności — powinna wzrosnąć w 1951 roku nie mniej, niż półtora raza w porównaniu z rokiem 1948. Przewiduje się zwiększenie na wielką skalę produkcji wełny, skóry i innych surowców dla przemysłu lekkiego.**

Postanowienie to spotkało się z wielką aprobatą pracowników **kołchozów i sowchozów** i jest pomyślnie wprowadzane w życie. W ciągu ostatniego roku kołchozy i sowchozy zwiększyły pogłowie bydła rogatego o 20 procent, pogłowie owiec o 13 procent i pogłowie świń o 72 procent.

W obecnej chwili przeprowadza się pomyślnie do końca dostawy zboża i innych produktów gospodarki rolnej. W bieżącym roku **kołchozy i sowchozy dostarczyły państwu o 128 milionów pudów więcej zboża niż w roku ubiegłym. Znacznie więcej dostarczono również nasion oleistych, buraka cukrowego, mięsa, mleka i innych produktów gospodarki rolnej.**

Mamy więc prawo stwierdzić, że **nasz przemysł i nasza gospodarka rolna wkroczyły w fazę dalszego, potężnego rozwoju. Wszystko to stwarza nowe możliwości dalszego podwyższenia materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu radzieckiego.**

W odróżnieniu od kapitalistycznego systemu gospodarki — socjalizm jest nie do pomyślenia bez **codziennej troski państwa o podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących — i na tym polega prawo rozwoju socjalizmu.**

W trosce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących, **rząd przeprowadził w końcu 1947 roku, po reformie walutowej i po zniesieniu systemu kartkowego, obniżkę cen towarów powszechnego użytku. W następstwie tej obniżki cen, ludność zyskała w ciągu roku około 86 miliardów rubli.**

Dalszy rozwój gospodarki narodowej ZSRR, wzrost produkcji towarów powszechnego użytku i nowe osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, stworzyły możliwość dokonania powtórnej obniżki cen, która została też przeprowadzona do dnia 1 marca rb. Dzięki obniżce cen ludność zyskała dodatkowo, na wszystkich odcinkach handlu detalicznego, **około 71 miliardów rubli w ciągu roku.** W wyniku pierwszej i drugiej obniżki cen wzrosła zdolność nabywcza rubla i poprawił się kurs rubla radzieckiego w porównaniu z kursem walut zagranicznych. **Podniosła się realna płaca zarobkowa robotników i inteligencji, obniżyły się wydatki chłopów na zakup artykułów przemysłowych.**

Narodowi radzieckiemu nie grozi żadna „marshallizacja", nie wisi nad nim stała groźba obniżenia stopy życiowej, obniżenia realnej płacy zarobkowej, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych. Nad narodem radzieckim nie wisi, jak miecz Damoklesa, groźba nędzy i bezrobocia. Wręcz przeciwnie, **w Związku Radzieckim każdy pracujący, otrzymując wynagrodzenie stosownie do swych zdolności za swą pracę, ma wszelką możliwość podwyższenia swej stopy życiowej.**

Rozwija się budownictwo mieszkaniowe na wielką skalę. W ciągu 3 lat i 9 miesięcy pięciolatki powojennej, przedsiębiorstwa państwowe oraz instytucje, rady miejskie i ludność, korzystająca z pomocy państwa, zbudowały i odbudowały w miastach i osiedlach robotniczych mieszkania **o ogólnej przestrzeni ponad 61 milionów metrów kwadratowych. W ośrodkach wiejskich odbudowano i zbudowano w tym samym okresie czasu ponad 2 miliony domów mieszkalnych.**

Znaczne sukcesy osiągnięto **w dziedzinie nauki, kultury i sztuki.**

Ostatnio, **harmonijna współpraca nauki z produkcją, uczonych z przodującymi robotnikami, inżynierami, technikami, agronomami i kołchoźnikami niewątpliwie się wzmocniła.**

Prawdziwa nauka, związana z życiem, zrywa bez litości ze wszystkimi przestarzałymi tradycjami, nie znosi bezwładu, rutyny, obojętności wobec tego co nowe i co kiełkuje. Przodująca nauka w warunkach społeczeństwa socjalistycznego **śmiało patrzy w przyszłość. Państwo socjalistyczne stwarza jak najbardziej pomyślne warunki dla rozwoju nauki.** Nauka radziecka otwiera nieograniczone możliwości wykorzystania nieprzeliczonych bogactw naszej ojczyzny, służy wiernie umocnieniu jej siły i potęgi.

Nauka radziecka kieruje się myślą o służbie dla sprawy pokoju i rozkwitu naszej ojczyzny. **Jeśli energia atomowa w ręku imperialistów stanowi źródło produkcji śmiercionośnych narzędzi, środek zastraszania, instrument szantażu i przemocy — to w ręku ludzi radzieckich może ona i powinna być potężnym środkiem niebywałego dotychczas postępu technicznego, dalszego szybkiego wzrostu sił wytwórczych naszego kraju.**

Wraz ze wzrostem sił wytwórczych naszego kraju **rozwija się kultura narodów ZSRR — socjalistyczna w treści, narodowa w formie.** Naród radziecki kocha i ceni sztukę i literaturę piękną, odzwierciedlające wiernie, na podstawie metody realizmu socjalistycznego, bogate, bujne życie naszego kraju, **wytężoną i ofiarną pracę ludzi radzieckich — budowniczych komunizmu. Partia i rząd otaczają stałą troską ideowo-artystyczny rozwój sztuki i literatury.** W Związku Radzieckim sztuka i literatura **służą ludowi,** są z nim zespolone nierozerwalnymi więzami. Naród radziecki dokonuje wielkiej twórczej pracy. Rzeczą godną uwagi jest przy tym fakt, **że na wszystkich frontach naszego wielkiego budownictwa socjalistycznego, we wszystkich gałęziach narodowej gospodarki, techniki, nauki góruje to, co jest przodujące, nowe, postępowe.**

W tym wyraża się olbrzymia przewaga naszego ustroju. Obowiązek nasz polega na tym, aby **i w przyszłości opierać się na wszystkim co przoduje, popierać to ze wszystkich sił, pomnażać i rozpowszechniać wszechstronnie postępowe poczynania i dodatnie przykłady naszej pracy oraz postępować w ten sposób, abyśmy dorównywali osiągnięciom nowatorów i przodujących ludzi radzieckich.**

W Związku Radzieckim **wysoko ceni się uczciwą pracę i zachęca się do niej.** Nie może też być inaczej w społeczeństwie, w którym stosunki produkcyjne oparte są nie na zasadach wyzysku i konkurencji, lecz **na zasadach twórczej współpracy i socjalistycznego współzawodnictwa.**

Partia i rząd radziecki szeroko stosują system nagród i premii za **osiągnięcia i sukcesy w pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury.**

W okresie, który upłynął od zakończenia wojny ojczyźnianej od 1945 r. do 1949 roku — **odznaczono orderami i medalami ZSRR przeszło 510 tysięcy robotników, kołchoźników, uczonych, personelu inżynieryjno-technicznego, urzędników, lekarzy, nauczycieli i innych pracowników za osiągnięte przez nich sukcesy w dziedzinie przemysłu, komunikacji, gospodarki rolnej, nauki, kultury i sztuki. W tym samym okresie 4.800 robotników przemysłowych i przodowników rolnictwa otrzymało tytuły Bohaterów Pracy Socjalistycznej oraz 2.540 pracowników nauki, techniki, sztuki i literatury otrzymało wysokie tytuły laureatów nagrody stalinowskiej.**

Rozwój gospodarki narodowej, rozkwit kultury socjalistycznej wywołuje i będzie wywoływał **nowy przypływ energii twórczej, inicjatywy i wynalazczości wśród**

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

Armia Radziecka osłania pokój

wespół z milionami postępowych ludzi świata

Rozkaz ministra sił zbrojnych ZSRR — marszałka Wasilewskiego

MOSKWA (PAP) — Minister sił zbrojnych Związku Radzieckiego — marszałek Wasilewski, ogłosił z okazji XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej, następujący rozkaz dzienny:

Towarzysze żołnierze, marynarze, podoficerowie, oficerowie, generałowie i admirałowie!

Siły zbrojne Związku Radzieckiego obchodzą dziś wraz z całym narodem radzieckim XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Naród radziecki powitał to historyczne święto wielkimi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach gospodarczych i kulturalnych. Praca gospodarcza i kulturalna partii bolszewickiej, mądre kierownictwo naszego ukochanego Wodza tow. Stalina i rozmach pracy mas ludowych zapewniły nowe sukcesy w dziele dalszego rozwoju naszego przemysłu, rolnictwa, kultury i materialnego dobrobytu rzesz pracujących.

Armia, lotnictwo i marynarka wojenna powitały dzisiejsze święto znacznymi osiągnięciami w dziedzinie gotowości bojowej i politycznego uświadomienia. W okresie przeszkolenia letniego, żołnierze radzieccy pogłębili swe wiadomości wojskowe i polityczne oraz wzmogli swą wytrzymałość i gotowość bojową.

Krocząc naprzód ku komunizmowi naród radziecki i jego siły zbrojne nie zapominają o niebezpieczeństwie nowej wojny, którą przygotowują jawnie imperialiści w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Anglii, stojący na czele międzynarodowej reakcji.

Jednakże imperialistom Ameryki i Anglii, jak również wszystkim innym podżegaczom wojennym przeciwstawiają się dziś liczne, zwarte szeregi zwolenników pokoju — bohaterski naród radziecki i jego rząd oraz bojownicy o pokój i demokrację na całym świecie. Rząd radziecki walczy konsekwentnie i wytrwale o pokój i współpracę międzynarodową. Politykę Związku Radzieckiego popierają wszyscy zwolennicy pokoju i demokracji. Szeregi bojowników o pokój mnożą się i wzrastają.

Cała postępowa ludzkość wita gorąco historyczne zwycięstwo bohaterskiego narodu chińskiego nad siłami imperialistycznej reakcji oraz utworzenie Ludowej Republiki Chin.

Punktem zwrotnym w historii Europy jest utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. To historyczne wydarzenie ma wyjątkowo wielkie znaczenie dla zabezpieczenia trwałego pokoju w Europie.

Radzieckie siły zbrojne, bezgranicznie oddane swemu narodowi, rządowi radzieckiemu i swemu Wodzowi, Wielkiemu Stalinowi **nie powinny zapominać o stojących przed nimi zadaniach.**

W nadchodzącym okresie przeszkolenia zimowego personel armii, lotnictwa i marynarki wojennej powinien doskonalić w dalszym ciągu swą gotowość bojowa i uświadomienie polityczne. Najważniejszym warunkiem pomyślnego spełnienia tych odpowiedzialnych zadań jest twarda dyscyplina wojskowa, oparta na wysokim uświadomieniu wszystkich wojskowych i głębokim poczuciu obowiązku. Oficerowie, generałowie i admirałowie powinni wychowywać żołnierzy w duchu wielkich idei Lenina-Stalina, rozwijać w nich poczucie radzieckiego patriotyzmu oraz wysokie kwalifikacje moralne i bojowe. Wszyscy dowódcy powinni domagać się ścisłego wykonywania regulaminu wojskowego i łączyć umiejętnie wysoki stopień wymagań wobec podwładnych z prawdziwie ojcowską troską w stosunku do nich.

Towarzysze, żołnierze, marynarze, podoficerowie, oficerowie, generałowie i admirałowie! Składam wam życzenia z okazji dzisiejszego święta XXXII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla uczczenia tego święta rozkazuję oddać 20 salw artyleryjskich w stolicy naszej Ojczyzny Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w bohaterskich miastach Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Związek Radziecki! Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego siły zbrojne!

Niech żyje nasza niezwyciężona partia bolszewicka!

Niech żyje nasz wielki Wódz i Nauczyciel tow. Stalin!

ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU i DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIONE

Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dalszy ciąg ze str. 2-giej)

robotników, kołchoźników i inteligencji. Nasze państwo **będzie również nadal oceniało należycie zasługi nowatorów w przemyśle i w rolnictwie, zasługi działaczy nauki i sztuki, wnoszących poważny wkład w materialną i duchową kulturę naszego kraju i pomnażających jego chwałę.**

Sukcesy nasze są bezsprzeczne. Jednakże towarzysz Stalin uczy nas, że nie wolno wpadać w zarozumiałość i spoczywać na laurach. Tam gdzie panuje zarozumialstwo, dobroduszny kwietyzm i samouwielbienie, gdzie brak bolszewickiej sprężystości i samokrytyki — ustaje dalszy ruch naprzód, następuje nieuchronnie zastój.

Skłonność do przesady jest ludzką cechą. I w naszym środowisku są towarzysze, posiadający tę wadę. Ci ludzie, jeśli zaczynają się czymkolwiek zachwycać, to robią to do przesady. Nie potrafią oni słusznie oceniać sukcesów, a równocześnie dostrzegać braków w tym celu, by je usunąć.

Tymczasem nasze sukcesy, rozmach naszego ruchu naprzód zależy w ogromnej mierze właśnie od tego, **jak stanowczo zwalczamy braki w naszej pracy.** Partia uczy nas, byśmy byli nieubłagani w walce z brakami. Partia nasza **uczy, że należy uczciwie przyznawać się do swych błędów, aby szybciej je naprawiać i aby nie powtarzać ich w przyszłości. Lecz są też tacy, — pożal się Boże — pracownicy, którzy przyswoili sobie pierwszą część tej wskazówki Partii. Dopuszczają się oni wciąż błędów w swej pracy, do błędów tych się przyznają, a następnie**



powtarzają je znów ze spokojnym sumieniem. Czy nie czas już uznać dla dobra sprawy, że tacy popełniający błąd po błędzie pechowi kierownicy są hamulcem dla naszego marszu naprzód?

W każdej dziedzinie sztuka kierownictwa polega przede wszystkim na tym, by przewidzieć trudności i przeszkody, mogące zahamować rozwój, żeby skierować zawczasu wysiłki na przezwyciężenie tych trudności i przeszkód, żeby nie dopuścić tym samym do przerw, żeby usunąć niebezpieczeństwo zastoju, żeby zapewnić ruch naprzód.

Partia zdołała osiągnąć sukcesy między innymi dlatego, że stosowała umiejętnie w swej pracy metodę krytyki i samokrytyki, naprawiała błędy, które się wydarzyły i wychowywała w ten sposób kadry.

Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawy pokoju

Towarzysze! Jeśli mamy wziąć pod uwagę główny element naszej polityki zagranicznej, to, krótko mówiąc, ten główny element **wyraża się w tym, że Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawy pokoju.** Związek Radziecki prowadzi nieustępliwie politykę pokoju i przyjaźni między narodami. **Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec.**

Polityka pokojowa Związku Radzieckiego wypływa z najgłębszych, najbardziej zasadniczych podstaw socjalistycznego ustroju społecznego i interesów narodu radzieckiego.

Znosząc do reszty odwieczny wyzysk człowieka przez człowieka wewnątrz naszego kraju, zlikwidowaliśmy tym samym przyczyny i przesłanki, które w świecie kapitalistycznym są źródłem polityki, zmierzającej do eksploatacji i ujarzmienia innych narodów.

Stworzywszy nieznany w historii ludzkości wzór braterskiej współpracy ludów różnych ras i narodowości, zlikwidowaliśmy tym samym na zawsze politykę, która opiera dobrobyt jednego państwa na ujarzmieniu innych państw. Obca jest nam polityka, która za swą przewodnią zasadę uważa gwałcenie suwerenności państwowej innych narodów.

Państwu socjalistycznemu **nie jest potrzebna ekspansja zewnętrzna.** Nie są mu potrzebne zabory kolonialne. Radziecki system socjalistyczny wykorzenił przyczyny, rodzące kryzysy ekonomiczne, z których prowodyrzy świata kapitalistycznego szukają zwykle wyjścia na drodze awantur wojennych. Imperialiści liczą na awantury wojenne dlatego, że obawiają się pokojowego współzawodnictwa z socjalizmem. Jest jednak **rzeczą oczywistą, że awantury wojenne nie rokują imperialistom nic, oprócz katastrofy.**

Ludzie radzieccy nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Dlatego występują oni przeciw nowej wojnie, w obronie pokoju, choć są absolutnie pewni swej niepokonanej siły.

Ludzie radzieccy zdają sobie w **pełni sprawę ze swej odpowiedzialności wobec historii.** Dowiedli oni tego wtedy, gdy, nie żałując sił, **bronili własną piersią ojczyzny i całej postępowej ludzkości przed atakiem faszystowskich barbarzyńców. Dowodzą oni tego i w okresie powojennym, gdy znani naśladowcy faszystowskich barbarzyńców wznoszą nad światem krwawą dłoń nowej wojny.**

Wierny swej niezmiennie pokojowej polityce, rząd radziecki broni przez cały okres powojenny programu, którego realizacja będzie służyła poważnemu utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Program ten zawiera współpracę wielkich mocarstw, ograniczenie zbrojeń i bezwzględny zakaz broni atomowej. **Program ten przewiduje ścisłe wykonanie uchwał poczdamskich w sprawie Niemiec, pokojowe uregulowanie sprawy Japonii i rozszerzenie stosunków handlowo-gospodarczych między krajami.**

Jeśli ten program nie jest realizowany, to tylko dlatego, że nie odpowiada on podżegaczom wojennym. **Jednakże rząd radziecki nie osłabia swych wysiłków w walce o utrwalenie pokoju. Proponuje on stale, by potępiono przygotowania do nowej wojny, czynione w szeregu krajów, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Anglii, by zakazano bezwarunkowo broni atomowej i by ustanowiono odpowiednią kontrolę międzynarodową.**

Niedawno rząd radziecki zaproponował, ażeby 5 wielkich mocarstw — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki — zawarło pakt w sprawie utrwalenia pokoju. Możliwe, że podżegacze wojenni udaremnią tę propozycję. Jednakże Związek Radziecki będzie nadal, z jeszcze większą energią, prowadził walkę o pokój. Ludzie radzieccy nie będą szczędzili ani sił ani pracy, ażeby jak najbardziej wzmacniać i rozszerzać szeregi zwolenników pokoju i udaremnić zbrodnicze plany agresorów.

Żyjemy w epoce, kiedy z dniem każdym wzmaga się ruch mas ludowych na drodze do demokracji i socjalizmu, kiedy obóz pokoju i demokracji przekształcił się w potężny czynnik w całej sytuacji międzynarodowej.

Historia nie znała tak masowego ruchu, jakim jest ruch między narodowego obozu zwolenników **pokoju. Nie ma ani jednego kraju, w którym ten ruch nie miałby swej bazy, w którym by nie rozrastał się wszerz i w głąb.**

Jak wiadomo, w kwietniu bieżącego roku w Paryżu i w Pradze odbył się Światowy Kongres Zwolenników Pokoju. Brało w nim udział **561 organizacji narodowych, 12 międzynarodowych stowarzyszeń uczestników ruchu pokojowego przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny. Ogółem na Kongresie reprezentowanych było 600 milionów zorganizowanych zwolenników pokoju.** Kongres ten wykazał w sposób całkiem oczywisty, że **u podstaw międzynarodowego ruchu zwolenników pokoju leży nie pacyfistyczna ideologia, która łączy zazwyczaj negację wojny w słowach z całkowitą bezczynnością — lecz mocne postanowienie aktywnej walki przeciwko podżegaczom wojennym oraz pokrzyżowania ich zdradzieckich planów i zamysłów.**

Kongres Zwolenników Pokoju wezwał wszystkie narody do aktywnej walki o pokój. Apel ten spotkał się z jak najszerszym oddźwiękiem i poparciem we wszystkich krajach. **Narody przestały być bierne i gotowe są bronić aktywnie sprawy pokoju, ponieważ w pamięci ich zbyt żywe są okropności i ofiary minionej wojny.**

Wielkość i potęga międzynarodowego ruchu pokoju polega na tym, że ruch ten jednoczy pod swymi sztandarami setki milionów ludzi pracy umysłowej i fizycznej, niezależnie od ich przynależności rasowej i narodowej, niezależnie od ich przekonań religijnych i politycznych.

Siła ruchu pokoju polega również na tym, że rozwija się on na trwałej i wzmacniającej się wciąż podstawie organizacyjnej. Wiadomo, że prawie we wszystkich krajach świata utworzone zostały **narodowe komitety zwolenników pokoju.** Wiele z nich odbyło już narodowe kongresy, stanowiące nader przekonywujące demonstracje woli mas ludowych, **zdecydowanych pokrzyżować zbrodnicze zamysły podżegaczy wojennych.**

Niedawno odbył się Wszechzwiązkowy Kongres Zwolenników Pokoju również u nas — w Związku Radzieckim. Jak należało się spodziewać, Kongres ten wykazał, że w naszym kraju walka o pokój nie jest sprawą jakiegoś jednego odłamu społeczeństwa radzieckiego, **lecz dosłownie wszystkich co do jednego ludzi radzieckich, że pokojowa polityka rządu radzieckiego opiera się na jednomyślnej woli całego narodu radzieckiego.**

Zjednoczenie się sił zwolenników pokoju odbywa się na skalę **nie tylko narodową, lecz i międzynarodową.** Trudno więc przeceniać znaczenie działalności takich organizacji, walczących o pokój, jak **Światowa Federacja Związków Zawodowych, skupiająca przeszło 70 milionów pracujących, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, licząca 80 milionów członkiń, Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, jednocząca przeszło 60 milionów młodych robotników, chłopów, pracowników umysłowych i młodzieży szkolnej, Międzynarodowy Związek Studentów, którego organizacje istnieją w 54 krajach oraz wiele innych organizacji demokratycznych, jednoczących zwolenników pokoju.**

Coraz donośniej rozlegają się głosy w obronie pokoju, coraz szerzej rozwija się **potężny ruch mas ludowych przeciwko agresorom i podżegaczom wojennym, o niepodległość narodową i pokojową współpracę narodów.** Minęły czasy, kiedy imperialiści mogli przygotowywać wojnę w głębokiej tajemnicy i kiedy wojna nagle spadała na narody, stawiając je przed faktem już rozpoczętej wojny. **Potężny ruch zwolenników pokoju świadczy o tym, że narody stanowią siłę, która zdolna jest okiełznać agresorów.**

W związku z sukcesami obozu pokoju **podżegacze wojenni wpadają w coraz większą wściekłość.** Z dniem każdym występuje na jaw coraz bardziej program głównych wrogów pokoju. Program ten przewiduje utworzenie, drogą przemocy i nowych wojen, światowego imperium amerykańskiego, które rozmiarami swymi ma przewyższać wszystkie imperia, oparte na zdobyczy, jakie istniały kiedykolwiek w historii. Chodzi nie mniej i nie więcej jak tylko o to, żeby zamienić cały świat w kolonie amerykańskich imperialistów i ze pchnąć suwerenne narody do roli niewolników.

Czym różnią się obłędne pomysły tego rodzaju „amerykanizacji" wszystkich krajów i kontynentów od wariackiego planu Hitlera — Goeringa „germanizacji" najpierw Europy, a następnie całego świata? Czym różnią się te pomysły od nie mniej wariackich planów Tanaka — Tojo podporządkowania japońskim imperialistom całej Azji i basenu Oceanu Spokojnego? W istocie rzeczy tylko tym, że agresywny program podżegaczy do nowej wojny przewyższa, razem wzięte, plany ich niemieckich i japońskich poprzedników.

Czy nie orientacja na przygotowanie nowej wojny leży u podstaw osławionego „planu Marshalla"? Wiadomo, że coroczne kredyty na tzw. „pomoc" w ramach „planu Marshalla" dla krajów Europy Zachodniej wynoszą około 4 miliardów dolarów. I oto okazuje się, że równocześnie **główne kraje marshallowskie, pod presją Stanów Zjednoczonych, wydają corocznie na wyścig zbrojeń, na rozpętanie militaryzmu — przeszło 6 miliardów dolarów.** Jedna z głównych funkcji „planu Marshalla" polega więc w rzeczywistości na tym, by zapewnić forsowną militaryzację ekonomiki zachodnio-europejskiej.

Jest rzeczą zupełnie jasną gwoli jakim celom zawarto w roku 1949 północnoatlantycki pakt wojenny. Jest to narzędzie bezpośredniego przygotowania nowej wojny imperialistycznej. Jednym z najważniejszych elementów agresywnej polityki podżegaczy wojennych jest tzw. dyplomacja atomowa, której awanturniczy charakter jest teraz całkowicie ujawniony. Istotnie, przecież ta dyplomacja opierała się na absolutnie fałszywym założeniu wstępnym, a mianowicie na przypuszczeniu, jakoby Stany Zjednoczone posiadały monopol broni atomowej. W rzeczywistości jednak — jak wiadomo — **rząd radziecki nie czynił tajemnicy z tego, że dysponuje on bronią atomową. W 1947 roku rząd radziecki podał do wiadomości międzynarodowej opinii publicznej, że tajemnica bomby atomowej już nie istnieje. Jednak** że podżegacze wojenni, którzy stracili poczucie rzeczywistości, wciąż jeszcze kontynuują osławioną dyplomację atomową.

Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec. Niech jednak nikt nawet nie pomyśli, że daliśmy się zastraszyć tym, że podżegacze wojenni pobrzękują szabelką. Nie my, lecz imperialiści i agresorzy powinni bać się wojny. Co mówi doświadczenie historii? Mówi ono, że pierwsza wojna światowa, rozpętana przez imperialistów, doprowadziła do zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w naszym kraju.

Doświadczenie historii mówi dalej, że druga wojna światowa, rozpętana przez imperialistów, doprowadziła do wprowadzenia ustrojów ludowo-demokratycznych w szeregu krajów środkowo i południowo-wschodniej Europy, że **doprowadziła do zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego.**

Czy mogą być jakiekolwiek wątpliwości, że jeżeli imperialiści rozpętają trzecią wojnę światową, to wojna ta stanie się mogiłą już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych, lecz całego kapitalizmu światowego.

Trzeba pamiętać również o czymś innym. **Minęły czasy, gdy podżegaczom wojennym udawało się tumanić naród amerykański, że nie będzie on rzekomo ponosił ciężkich ofiar wojny, że mięsa armatniego starczy w Europie i w Azji.**

Naród amerykański zaczyna pojmować, **że nastał czas, gdy imperialiści nie będą mogli prowadzić wojny jedynie rękami innych narodów. Naród amerykański zaczyna pojmować, że jeśli podżegacze wojenni zorganizują nową rzeź, to rozpacz matek, żon, sióstr i dzieci — będzie udziałem i kontynentu amerykańskiego. A rozpacz ta jest straszna. Chwyci ona nieuchronnie za gardło i zadusi podżegaczy wojennych.**

Siły demokracji i socjalizmu zwyciężą

Jednocześnie ze wzrostem i rozwojem Związku Radzieckiego rosną i **krzepną siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.**

Kraje demokracji ludowej w środkowej i południowo - wschodniej części Europy — **Czechosłowacja, Polska, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Albania — w 1949 roku posunęły się naprzód na drodze budownictwa socjalistycznego.** W krótkim czasie w krajach demokracji ludowej rozwinęła się szeroko **twórcza inicjatywa mas.** Republiki ludowo - demokratyczne wkroczyły w tę fazę rozwoju, kiedy lud, **zaznawszy radości wolnego, niepodległego życia, czuje się gospodarzem kraju i wszystkie swe siły poświęca sprawie wzmocnienia i rozwoju swej ojczyzny.**

W krajach demokracji ludowej realizuje się w szybkim tempie, na podstawie planów państwowych, **socjalistyczne uprzemysłowienie gospodarki narodowej. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został znacznie przekroczony. Uczyniono już pierwsze kroki w kierunku socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej. Wzrasta dobrobyt ludu.**

Jeszcze niedawno Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria i Węgry należały do tych państw, z których niepowstrzymanym strumieniem szła fala emigracji ludzi pracy. Według znacznie zmniejszonych danych — tylko w okresie od 1920 do 1939 roku z krajów tych emigrowały ponad 3 miliony ludzi. **Obecnie ta haniebna karta została na zawsze odwrócona. Teraz ludzie, którzy zmuszeni zostali w przeszłości do opuszczenia ojczyzny, wracają do niej, włączając się aktywnie do szeregów budowniczych socjalizmu.**

Imperialiści wyrażają swą „dezaprobatę" wobec ustroju państwowego w krajach demokracji ludowej. Nie ma w tym nic dziwnego. Było by rzeczą nienaturalna gdyby się oczekiwało od nich jakiegokolwiek innego stosunku wobec krajów, w których u władzy znajduje się lud, w których suwerenność narodowa nie jest przedmiotem kupna i sprzedaży. Było by to, jak to się mówi, pół biedy, gdyby imperialiści ograniczali się jedynie do dezaprobaty słownej. Jednakże imperialiści nie ograniczają się do tego. Pozwalają sobie wtrącać się bezceremonialnie do spraw wewnętrznych republik ludowo - demokratycznych. **Prowadzą oni przeciwko tym krajom zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-szpiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.**

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego wspólników w Budapeszcie wykazał, że podżegacze wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo - demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrojną, imperialistyczną interwencję oraz przekształcić je w swe kolonie.

Proces budapeszteński dowiódł równocześnie, że **dywersyjne plany imperialistów przeciwko krajom demokracji ludowej załamują się raz za razem.** Nacjonalistyczna faszystowska klika Tito — Rankowicza została zdemaskowana ostatecznie, jako szpiegowska agentura imperializmu, wykorzystywana przez imperialistów dla wrogiej roboty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. **Zdemaskowanie to zadało silny cios knowaniom imperialistów. Teraz już nie będą mogli maskować się ani sami mocodawcy, ani ich jugosłowiańscy pachołkowie, ponieważ maski zostały zerwane, podstępne plany ujawnione, przestępcy — schwytani na miejscu zbrodni. Możemy im powiedzieć: tak będzie i w przyszłość**, albowiem tam, gdzie wolne i niepodległe ludy same stanowią o swoich losach, knowania imperialistów i ich lokajów jugosłowiańskich doznają nieuchronnego fiaska.

Wyjątkowo doniosłym sukcesem obozu pokoju i demokracji jest **utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to fakt o pierwszorzędnym znaczeniu międzynarodowym.**

Jak wskazał towarzysz Stalin w swym piśmie do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. Wilhelma Piecka i do premiera p. Otto Grotewohla, „utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy".

W ciągu ostatnich 30 lat Niemcy **dwukrotnie wkraczały na arenę międzynarodową jako siła agresywna i dwukrotnie rozpętywały krwawe wojny:** najpierw pierwszą wojnę światową, a potem drugą wojnę światową. Działo się tak dlatego, że **polityką niemiecką kierowali niemieccy imperialiści, agresorzy - zaborcy. Jeśli teraz, z chwilą utworzenia miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeważą w Niemczech siły ludowo - demokratyczne, pragnące trwałego pokoju, a agresorzy - zaborcy zostaną izolowani — będzie to oznaczało zasadniczy zwrot w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że przy pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obok pokojowej polityki Związku Radzieckiego, cieszącej się sympatią i poparciem narodów Europy — pokój w Europie można uważać za zabezpieczony.**

(Dalszy ciąg na str. 4-tej)

ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU i DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIONE

Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dalszy ciąg ze str. 3-ciej)

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem procesu zjednoczenia i skupienia demokratycznych sił narodu niemieckiego. **Nie można zabezpieczyć pokoju europejskiego, a więc również i pokoju międzynarodowego, jeżeli zagadnienie Niemiec nie będzie właściwie rozstrzygnięte. Nie można rozwiązać sprawy niemieckiej, jeżeli demokracja niemiecka nie weźmie w swe ręce losów kraju, nie pozbawi magnatów Ruhry ich gospodarczej i politycznej bazy, jeśli nie dokona ona w kraju radykalnych przemian demokratycznych.**

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza, że **wewnątrz Niemiec powstają już te najważniejsze przesłanki, które są niezbędne do radykalnego rozwiązania problemu niemieckiego na demokratycznych zasadach.**

Demokratyczne siły narodu niemieckiego, wiedzione poczuciem odpowiedzialności za przyszłość swej ojczyzny, poczuciem odpowiedzialności wobec całego świata, **biorą w swe ręce losy kraju. Stworzyły one demokratyczną republikę i obecnie zakładają fundamenty nowych, miłujących pokój Niemiec.**

Akt ten odpowiada zasadniczym interesom narodowym całego ludu niemieckiego. Odpowiada on całkowicie uchwałom konferencji poczdamskiej. **Wszystkie narody, miłujące pokój, witają Niemiecką Republikę Demokratyczną, okażą jej sympatię i udzielą jej aktywnego poparcia w jej szlachetnych poczynaniach.**

Zwycięstwo ludu chińskiego, który zrzucił odwieczny ucisk reakcji feudalnej i jarzmo obcego imperializmu, posiada historyczną doniosłość dla utrwalenia sprawy pokoju. W 1923 roku Lenin wskazywał, że wynik światowej walki między kapitalizmem a komunizmem zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie i Chiny stanowią olbrzymią większość ludzkości i że ta większość niezwykle szybko wciąga się do walki o wyzwolenie. **Z chwilą zwycięstwa ludu chińskiego, kraje demokracji ludowej w Europie i Azji, wraz z radzieckim mocarstwem socjalistycznym, liczą około 800 milionów ludzi. Należy też uwzględnić, że w samych krajach kapitalistycznych i w ich koloniach istnieją setki milionów ludzi pracy, walczących o pokój i demokrację. Imperializm amerykański zamierzał wykorzystać Chiny jako podstawową bazę swego panowania w Azji i w basenie Oceanu Spokojnego w charakterze jednego z rozstrzygających ogniw w okrążeniu Związku Radzieckiego. W tym celu imperialiści zamierzali przekształcić Chiny w gigantyczną kolonię amerykańskiego imperium światowego.** Według dalece niewyczerpujących danych, Stany Zjednoczone wydały na umocnienie antyludowego reżimu Kuomintangu, na podsycanie wojny domowej w Chinach, do 6 miliardów dolarów. Jeszcze w roku 1925 towarzysz Stalin mówił: „Siły rewolucyjnego ruchu w Chinach są niezmierzone. Nie ujawniły się one jeszcze jak należy. Ujawnią się one jeszcze w przyszłości. Władcy Wschodu i Zachodu, którzy nie widzą tych sił i nie liczą się z nimi w dostatecznym stopniu, ucierpią z tego powodu... Tu prawda i sprawiedliwość jest całkowicie po stronie chińskiej rewolucji.

Oto dlaczego sympatyzujemy i będziemy sympatyzowali z rewolucją chińską w jej walce o wyzwolenie narodu chińskiego spod jarzma imperialistów i o zjednoczenie Chin w jedno państwo. Kto z tą siłą nie liczy się i nie będzie się z nią liczył, ten przegra na pewno".

Życie potwierdziło całkowicie to, co zapowiedział towarzysz Stalin. Chińska Partia Komunistyczna zahartowana w ogniu walki narodowo-wyzwoleńczej, uzbrojona w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, okazała się na wysokości swego historycznego zadania. Pod wypróbowanym kierownictwem swego wodza Mao Tse-Tunga zorganizowała ona i zjednoczyła robotników, chłopów, inteligencję — wszystkie patriotyczne siły narodu. Stworzyła ona potężną armię narodowo - wyzwoleńczą, która rozgromiła hordy Kuomintangu, uzbrojone w broń amerykańską i kierowane w istocie przez amerykańskie sztaby. Rewolucja ludowa okazała się nierównie silniejsza od reakcyjno-agresywnego bloku chińskich feudałów i amerykańskich imperialistów.

Zwycięstwo demokracji chińskiej otwiera nową kartę w dziejach nie tylko narodu chińskiego, lecz wszystkich narodów Azji, uciskanych przez imperialistów. Walka narodowo - wyzwoleńcza narodów Azji, basenu Oceanu Spokojnego, całego kolonialnego świata wzniosła się na nowy, znacznie wyższy szczebel. **Triumf demokracji chińskiej oznacza poważne wzmocnienie pozycji światowego, demokratycznego obozu antyimperialistycznego, walczącego o trwały pokój. Toteż mamy prawo powiedzieć z całkowitym przekonaniem, że siły demokracji i socjalizmu rosną, podczas gdy siły kapitalizmu i podżegaczy wojennych doznają uszczerbku.**

Porównując sytuację w obozie socjalizmu i w obozie kapitalizmu nie możemy pominąć następującego czynnika ogromnej wagi. Podczas gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej gospodarka nieprzerwanie rozwija się, ekonomika idzie wciąż wzwyż, **w Stanach Zjednoczonych widać coraz więcej oznak zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Czynniki rządowe i niektórzy oficjalni ekonomiści w Ameryce uciekają się do wszelkich możliwych wybiegów, ażeby ukryć przed narodem amerykańskim i zagranicą rzeczywisty stan rzeczy.**

Jednakże ta kampania sztucznego optymizmu nikogo nie przekona. Przeciwnie, wzmaga ona jedynie niepokój amerykańskiej opinii publicznej, która doskonale pamięta, że **w ślad za takimi samymi uspokajającymi zapewnieniami prezydenta Hoovera wybuchł niebywały kryzys w latach 1929 — 1933.** Objawów kryzysu gospodarczego nie można ukryć! Począwszy od jesieni ubiegłego roku produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych systematycznie spada. W lipcu 1949 roku stanowiła ona jedynie 65 proc. najwyższego poziomu, osiągniętego w latach wojennych i była o 18 proc. niższa od poziomu z października 1948 r. W okresie od października 1948 roku do lipca 1949 roku produkcja stali spadła o 28 proc., produkcja maszyn o 21 proc., metali kolorowych o 32 proc., towarów włókienniczych o 27 proc. Po nieznacznym, sezonowym wzroście wskaźnika produkcji przemysłowej w Stanach Zjednoczonych w sierpniu i wrześniu **nastąpił dalszy znaczny spadek produkcji przemysłowej w październiku. Według oficjalnych danych, produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych skurczyła się w październiku o przeszło 11 proc. Oznacza to, że poziom produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych od października 1948 roku do października 1949 roku obniżył się o 22 proc. Jeżeli porównać przebieg produkcji przemysłowej z początków kryzysu z lat 1929 — 1933 z przebiegiem produkcji przemysłowej lat 1948—49, to okaże się, że w pierwszym roku kryzysu z lat 1929—1933 spadek produkcji przemysłowej wyniósł 15 proc., a w okresie rocznym począwszy od października 1948 roku — 22 proc.**

Mimo, że wielu monopolistów woli raczej redukować produkcję, niż obniżać ceny, zaznaczył się już spadek cen giełdowych i hurtowych w dziedzinie produkcji zarówno przemysłu lekkiego jak i ciężkiego. Wahają się i spadają kursy akcji przemysłowych. Kurczą się detaliczne obroty towarowe, rosną zapasy towarów. Eksport amerykański spadł w porównaniu z pierwszym półroczem 1947 roku, kiedy stał na najwyższym poziomie — o 19 proc.

Według oficjalnych danych, liczba całkowicie bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatniego roku wzrosła dwukrotnie, a wraz z częściowo zatrudnionymi, pracującymi niepełny tydzień — **wynosi przeszło 11 milionów ludzi.**

W rzeczywistości — jak stwierdzają amerykańskie związki zawodowe — **liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest znacznie większa, niż wykazuje oficjalna statystyka.**

Szczególna cecha obecnego kryzysu amerykańskiego polega m. in. na tym, że **dojrzewa on w warunkach, gdy monopoliści amerykańscy zaprzęgli do swej służby prawie całą gospodarkę świata kapitalistycznego.** Przy pomocy tzw. „planu Marshalla" **rozprowadzają oni sztucznie produkcję,** nie znajdującą zbytu wewnątrz kraju, a przez tzw. program uzbrojenia państw obcych **sztucznie zatrudniają szereg gałęzi przemysłu.** A jakiż jest rezultat? **Amerykańskie koła rządzące bynajmniej nie uratowały gospodarki Stanów Zjednoczonych przed zbliżającym się kryzysem. Za to zrobiły one wszystko co mogły, by przerzucić na barki krajów marshallowskich koszty tego kryzysu. Należy przy tym pamiętać, że gospodarka kapitalistycznych krajów Europy i bez tego znajduje się w stanie upadku. Podczas, gdy rozmiary produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego wzrosły w ostatnich 20 latach dziesięciokrotnie, produkcja przemysłowa kapitalistycznej Europy, ogólnie biorąc, pozostała w ciągu tych 20 lat na tym samym poziomie.**

Międzynarodowe stosunki gospodarcze w świecie kapitalistycznym znajdują się **w stanie poważnej dezorganizacji.** Handel światowy znajduje się **na poziomie niższym od tego, który osiągnięto przeszło 20 lat temu.** Obieg pieniężny cechuje **inflacja i gwałtowny spadek siły nabywczej pieniądza.** Stopa życiowa mas ludowych spada gwałtownie w dalszym ciągu. Kraje kapitalistyczne mają obecnie nie mniej niż 40 milionów bezrobotnych i częściowo bezrobotnych.

W tych warunkach wzmożony atak Stanów Zjednoczonych na zdezorganizowaną gospodarkę krajów marshallowskich rokuje im ponure perspektywy. Przeprowadzona ostatnio przez wszystkie niemal państwa kapitalistyczne **dewaluacja może stanowić jaskrawy przykład gospodarczej agresji imperializmu amerykańskiego.**

Po sztucznym zdeprecjonowaniu w porównaniu z dolarem waluty narodowej swych kapitalistycznych „partnerów", monopoliści Stanów Zjednoczonych zamierzają **forsować dalsze inwestowanie swych kapitałów do gospodarki Europy Zachodniej, jak również w krajach kolonialnych.** Może to oznaczać tylko jedno — **monopoliści amerykańscy zamierzają zagarnąć za bezcen całe gałęzie przemysłu w krajach Europy Zachodniej, a także kolonie krajów europejskich.** Dewaluacja stanowi zarazem **nowy atak amerykańskiego kapitału monopolistycznego i jego partnerów zachodnioeuropejskich na stopę życiową mas pracujących.**

Tak więc można powiedzieć, że sytuacja na świecie układa się dzisiaj w ten sposób, że sprawy krajów i narodów, które obywają się bez tzw. „pomocy" amerykańskiej, idą niezgorzej i jesteśmy przekonani, że w przyszłości pójdą jeszcze lepiej. Tymczasem w samej Ameryce i w krajach, którym Ameryka „pomaga", sprawy stoją coraz gorzej.

W tym stanie rzeczy nic dziwnego, że obóz imperializmu ogarnęła trwoga, a najbardziej zaciekli przedstawiciele tego obozu wpadają w szał wściekłości i wzmagają swą dywersyjną politykę przeciwko krajom, które nie życzą sobie klękać przed miliarderami amerykańskimi.

Towarzysze! Prawie trzecia część wieku dzieli nas od tego przełomowego dnia, gdy na szóstej części kuli ziemskiej rozpoczął się nowy okres w historii ludzkości.

Dziś my, ludzie radzieccy, wspominamy ze szczególną dumą historyczne dzieło, jakiego dokonała nasza Partia i nasz naród pod przewodem Lenina i Stalina.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna żyje i zwycięża w czynach naszej pełnej chwały Partii Bolszewickiej, w dziele bohaterskiego narodu Związku Radzieckiego. W naszym marszu naprzód, na drodze do komunizmu, siłą przewodnią i kierującą jest nasza Partia Komunistyczna. Partia skupia, daje natchnienie i organizuje ludzi radzieckich, jednoczy ich wysiłki dla osiągnięcia wielkiego celu — budowy społeczeństwa komunistycznego.

Jej mocna więź z ludem krzepnie z każdym dniem. W tym jest źródło niezwyciężonej potęgi Partii i państwa radzieckiego. Partia nasza stanowi monolit, stanowi siłę jednolitą, niewzruszoną, zespoloną — jak nigdy — wokół Komitetu Centralnego, wokół towarzysza Stalina. Ta jedność bolszewickich szeregów była zawsze, jest i będzie fundamentem mocy Partii. Wielka Rewolucja Październikowa, jej ideały walki o pokój między narodami, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o równouprawnienie i przyjaźń narodów — żyją i zwyciężają w budownictwie socjalistycznym, jakie rozwinęło się we wszystkich krajach demokracji ludowej, w historycznym zrywie wielkiego narodu chińskiego, w utworzeniu i wzmacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w tej walce, którą prowadzi potężny front zwolenników pokoju, demokracji i socjalizmu przeciwko siłom agresji imperialistycznej, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Niechże się pienią z wściekłości ci, na których historia wydała wyrok. Im większy szał ogarnia obóz podżegaczy wojennych, tym więcej powinno być spokoju i opanowania w naszym obozie pokoju. Kroczymy pewnie pod kierownictwem naszego genialnego Nauczyciela i Wodza — Towarzysza Stalina — na spotkanie jutra. Wiemy z całą pewnością, zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieunikniona.

Niech żyje Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i jej niezwyciężony sztandar!

Niech żyje nasza Partia Komunistyczna!

Niech żyje pokój na całym świecie!

Pierwszy rozkaz Marszałka Rokosowskiego

W pierwszym swym rozkazie Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, Konstanty Rokosowski, powiedział:

„Szeregowcom i oficerom Wojska Polskiego

rozkazuję

wzorem bohaterów spod Lenino, Warszawy, Gdańska, Budziszyna, Berlina stać wiernie na straży Polski Ludowej, jej niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku: zacieśniać węzły braterstwa z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej."

W ustach Marszałka Rokosowskiego *słowa te mają szczególną treść i* szczególną wymowę. Marszałek Rokosowski, syn polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, jeden z najznakomitszych dowódców stalinowskich, był tym, który w zwycięskich bojach z Niemcami hitlerowskimi wykuwał granice naszego kraju i kładł podwaliny pod wolność i niepodległość Polski. Konstanty Rokosowski staje teraz na czele naszego wojska, którego zadaniem jest bronić pokoju, bezpieczeństwa i całości naszych granic.

Znaczenie tego faktu jest i powinno być jasne dla każdego.

Na czele naszego Wojska staje człowiek, którego całe życie wypełnione było zwycięską walką o wolność człowieka pracy i który w walce tej — a zwłaszcza w bojach z hitleryzmem okrył się nieśmiertelną sławą.

Marszałek Rokosowski na czele Armii Polskiej — to głębokie i szybkie przyswojenie sobie przez naszych żołnierzy i oficerów najwyższych osiągnięć radzieckiej wiedzy i sztuki wojskowej. To wzmocnienie siły naszego Wojska i umocnienie bezpieczeństwa Polski. To wzmocnienie roli naszego kraju jako ważnego ogniwa frontu pokoju.

Podżegacze wojenni, ci, którzy inspirują neohitlerowskich rewizjonistów niemieckich, nie lubią imienia Rokosowskiego. Zbyt dobrze pamiętają go jako pogromcę tych, którzy już raz porwali się do zdobycia panowania nad światem. Tym większą miłością i szacunkiem otaczają też naszego Marszałka ci wszyscy, którzy nienawidzą wojny i walczą o pokój.

Bo imię Rokosowskiego nierozerwalnie jest związane ze zwycięstwem sił pokoju i wolności i sromotną klęską pretendentów do panowania nad światem.

Marszałek Rokosowski rozkazuje zacieśniać węzły braterskie z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej. Rozkaz ten Armia nasza, krew z krwi i kość z kości ludu polskiego wykona z gotowością i radością. W braterstwie z Armią Radziecką tkwi bowiem źródło siły naszego kraju i naszego wojska. Braterstwo to jest gwarancją, że Armia nasza wykona zadania, jakie stawia jej naród. Nikt też inny zapewne nie mógłby zrobić tyle dla zacieśnienia braterstwa Armii Polskiej i Armii Radzieckiej — ile właśnie Konstanty Rokosowski, syn polskiego narodu i polskiej klasy robotniczej, całym sercem związany w ciągu całego swego życia z narodem polskim, Polak, z którego naród radziecki uczynił jednego z najlepszych swych dowódców i strategów.

Marszałek Rokosowski nie od dziś cieszy się w narodzie polskim serdeczną popularnością. Już pierwsze echa, jakie wywołała jego nominacja na stanowisko ministra Obrony Narodowej świadczą o niewzruszonym naszym zaufaniu, iż z takim samym mistrzostwem, jakie rozwinął na polu bojów wykona zadanie dalszego rozwoju naszego wojska i umocnienia obronności Rzeczypospolitej.

Bohaterom Armii Wyzwolicielki

Warszawa składa wieńce na grobach żołnierzy radzieckich

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej przedstawiciele Partii, wojska, organizacji społecznych i zakładów pracy złożyli wieńce przy Pomniku Braterstwa Broni i Wdzięczności.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR przy Pomniku Braterstwa Broni złożyła wieniec z czerwonych kwiatów delegacja KC z ministrem Matuszewskim na czele. Na szarfie widnieje napis: **„BOHATEROM ARMII WYZWOLICIELKI — KOMITET CENTRALNY PZPR".**

W imieniu KW PZPR wieniec złożyli sekretarze komitetu, tow. tow. Zawadzki, Gliniarz, Bilecki i Hofman.

Generał Rodkiewicz złożył wieniec w imieniu wojska, zaś w imieniu Zarządu Miejskiego i Stołecznej Rady Narodowej, prezydent Tołwiński i wiceprzewodniczący SRN, tow. Dworakowski.

Ponadto przy Pomniku Braterstwa Broni wieńce złożyły delegacje dzielnic partyjnych, ZMP oraz Ligi Kobiet.

U stóp Pomnika Wdzięczności na Rondzie Waszyngtona wieńce złożyli przedstawiciele Komitetu Warszawskiego PZPR, TPŻ, Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację oraz delegacje poszczególnych zakładów pracy.

Hołd robotniczej Łodzi

dla poległych bohaterów Armii Radzieckiej

Park Poniatowskiego wczoraj w godzinach wieczornych był miejscem wzruszającej demonstracji. Z całej Łodzi zebrały się tu delegacje robotników, Wojska Polskiego, młodzieży szkolnej, aby wspólnie oddać hołd tym, którzy krew przelali za wspólną wolność — bohaterskim żołnierzom Armii Radzieckiej.

Przed godziną 17-tą pod Pomnikiem Wdzięczności zaczęły się gromadzić delegacje z wieńcami i sztandarami. Wkrótce plac wokół pomnika zapełnił się. Przybyli przedstawiciele Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, oraz Zarządu Miejskiego z prezydentem m. Łodzi — tow. Minorem na czele.

Orkiestra wojskowa odegrała hymny radziecki i polski.

Na mównicę wstąpił prezydent Łodzi tow. Minor, który mówił o wdzięczności, jaką winniśmy Związkowi Radzieckiemu za wolność, wywalczoną przez żołnierzy radzieckich wspólnie z polskimi, za wolność okupioną krwią wspólnie przelaną przez żołnierza radzieckiego i polskiego.

Szeroko mówił prez. Minor o bohaterskiej postawie i brawurze żołnierzy radzieckich w walce z faszyzmem hitlerowskim: „Tak walczyć mogli jedynie żołnierze wychowani w kraju socjalizmu, w kraju, któremu swe wyszkolenie wojskowe zawdzięcza również Marszałek Polski i Minister Obrony Narodowej R. P. — Konstanty Rokosowski".

Następnie krótkie przemówienie wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Dworniak.

Przy dźwiękach „Międzynarodówki" kolejno podchodziły delegacje, składające wieńce na mogiłach bohaterów poległych w r. 1945 w bitwie o Łódź.

Podnóże pomnika tonie po prostu w żywych kwiatach.

Ze wzruszeniem i w skupieniu delegacja za delegacją składają wieńce pod pomnikiem.

Młodzież szkolna, wojsko, ZMP, robotnicy, wszyscy manifestują swą wdzięczną pamięć dla poległych bohaterów, dla tych, co zginęli „za naszą wolność i waszą". sw

---

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 7 bm. ambasador ZSRR w Warszawie W. Lebiediew z małżonką wydał w salonach ambasady przyjęcie z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na przyjęcie przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Obecni byli: marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa, rząd in corpore z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, generalicja, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, związków zawodowych oraz organizacji społecznych i kulturalnych.

Hitlerowscy zbrodniarze wojenni skazani na karę śmierci

Bydgoszcz (PAP). Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy ogłosił w dniu 7 bm. wyrok w procesie przestępców wojennych Hildebrandta i Henzego. Sąd skazał b. wyższego dowódcę SS i policji Richarda Hildebrandta i prezydenta policji miasta Bydgoszczy Maxa Henzego **na karę śmierci.** Oskarżeni uznani zostali winnymi przeprowadzania masowych wysiedlań Polaków na Pomorzu i na terenie Prus Wschodnich. Za ich aprobatą dokonano dziesiątek tysięcy morderstw tak na ludności polskiej, jak i na żydowskiej.

W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że tak Hildebrandt, jak i Henze działali świadomie na niekorzyść Polaków, mordując ich i wysyłając do karnych obozów pracy w celu kompletnego ich wyniszczenia.

Kronika Pabianic

KOMU WINSZUJEMY
Wtorek, dnia 8 listopada 1949 r.
Dziś: Seweryna

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Komitet PZPR.
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
0 — Straż Pożarna
6 — Kom. „Służby Polsce".
10 — Pogotowie Ub. Społeczn.
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Zarząd Miejski
91 — Dworzec Kolejowy
112 — P.C.K.
143 — Zarząd Miejski ZMP.
213 — Telegraf

Redakcja „Głosu Pabianic": — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Centralna uroczystość
w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej

Centralna Akademia dla uczczenia 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — odbyła się w Pabianicach w Wojewódzkiej Szkole PZPR. Wzięli w niej udział przedstawiciele partii, MRN, Związków Zawodowych i organizacji społecznych. Uroczystość została otwarta „Międzynarodówką". Po zagajeniu tow. Kiestrzyński zaprosił do prezydium: I sekretarza KM PZPR — tow. Tomasa, przedstawiciela MRN. tow. Dąbrowskiego, prezydenta miasta tow. Sulejową, reprezentanta Związków Zawodowych, tow. Wirskiego, tow. Rusaka, Łukasika, kpt. Orzecha, tow. Sierosławskiego, Szałańskiego i Włodarczyka, oraz przodowników pracy i racjonalizatorów tow. tow. Krzywańskiego, Kłosa, Gawła, Szellera. Tow. Temar wygłosił referat o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej.

— Rewolucja Październikowa — mówi — objęła swym zasięgiem jedną szóstą część globu. Dała wolność 200 milionom ludzi. Dowiodła wyższości ustroju socjalistycznego nad gnijącym, próchniejącym kapitalizmem. Zwycięstwo Rewolucji na której czele stał Lenin oznacza zwrotny punkt w historii świata. Otwiera ona nową erę dla ludzkości, erę socjalizmu, przynosi realizację ideałów, o które walczyli od wielu, wielu lat tacy Polacy jak: Dzierżyński, Marchlewski i inni.

W imieniu słuchaczy Woj. Szkoły PZPR przemówił tow. Jędrzejczak.

W imieniu ZMP. tow. Łukasik. W przemówieniu swym szeroko omawia udział młodzieży radzieckiej w Rewolucji i budowie socjalizmu.

Racjonalizator tow. Krzywański długoletni członek SDKP i L oraz Komunistycznej Partii Polski mówi:

— Jest nam obecnie ciężko, lecz będziemy pracować, aby nasza praca, ulepszenia, współzawodnictwo dało Polsce i nam dobrobyt i siłę.

Tow. Sulejowa mówiła o wyzwoleniu i równouprawnieniu, które przyniosła kobietom w Rosji Rewolucja. Podkreśliła ona udział kobiet radzieckich w życiu kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym swego kraju.

Część artystyczna w wykonaniu zespołów świetlicowych PZPB, L-1, i Związku Pracowników Budowlanych była bardzo bogata. Orkiestra smyczkowa PZPB wykonała szereg melodii rosyjskich. Ob. Grylewski i ob. Zatorska odśpiewali rosyjskie pieśni ludowe. Zespół taneczny z PZPB zademonstrował radzieckie tańce ludowe.

Świetlica „Budowlanych" wykonała recytacje oraz groteskę sceniczną Wł. Majakowskiego, pt. „Radio - Październik".

Akademia w Fabryce Chemicznej

W sobotę, 5 listopada odbyła się w Fabryce Chemicznej w Pabianicach uroczysta akademia poświęcona rocznicy Rewolucji Październikowej.

Akademię zaszczycili swą obecnością: sekretarz Komitetu Miejskiego P. Z. P. R., tow. Tomas i Komendant Milicji Obywatelskiej tow. Nowakowski. Przybyli licznie pracownicy fabryki oraz grupa młodzieży uczącej się w Gimnazjum Chemicznym.

Akademię zagaił w krótkich słowach sekretarz organizacji partyjnej tow. Nowak Alojzy, po czym głos zabrał ob. Lebrecht.

Tow. Lebrecht w obszernym i barwnym referacie opisał drogę, którą kroczyły narody Związku Radzieckiego od Rewolucji 1917 roku poprzez okres międzywojenny, wspaniałe zwycięstwa nad hitleryzmem w II-ej wojnie światowej, aż do dzisiejszych osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego i społecznego oraz odbudowy i utrwalenia pokoju na świecie.

Rewolucji Październikowej zawdzięcza Polska wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej, niepodległość i możliwość kroczenia po drodze socjalizmu. Rewolucja Październikowa, w wyniku której władzę przejął lud pracujący, stała się punktem zwrotnym w historii świata.

W II-gim referacie tow. Hermanowa omówiła zagadnienie udziału kobiet w budownictwie ustroju socjalistycznego.

Na zakończenie części oficjalnej orkiestra świetlicowa odegrała „Międzynarodówkę".

W części artystycznej wystąpił chór fabryczny pod kierownictwem ob. Karola Lubowskiego, zespół muzyczny pod batutą ob. Ziółkowskiego i recytatorzy. Ob. Lubowski odegrał na fortepianie „Preludium" — Rachmaninowa. FS.

PIĘKNY CZYN ROBOTNIKÓW
Warsztatów Mechanicznych PZPB
Dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej odremontowano poza godzinami pracy spaloną tokarnię

Hitlerowcy uciekając w popłochu z Pabianic pod naporem następującej błyskawicznie Armii Czerwonej, usiłowali spalić wszystkie obiekty przemysłowe i fabryki. Zamiar ten nie udał im się, niemniej jednak ofiarą ich bestialstwa padł szereg oddziałów PZPB, między innymi Warsztaty Mechaniczne. Zniszczeniu i kompletnemu spaleniu uległo wiele cennych maszyn, które mogłyby nam teraz oddać wielkie usługi.

Maszyny zdatne do remontu skrupulatnie wybrano, warsztaty odbudowano i uruchomiono. Resztę, jako nieużyteczną wyrzucono do szopy na szmelc.

Tow. Krzywański, znany racjonalizator i zasłużony pracownik Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego, długo oglądał wraki wyrzuconych i spalonych maszyn, kręcił głową i medytował. Wreszcie dobrał sobie zespół takich samych jak on entuzjastów pracy, porozmawiał z nimi, a potem oświadczył: „Z tego złomu można zrobić pierwszorzędną tokarkę".

Sceptykom — tow. tow. Krzywański, Szczerkowski, Janowski i Gandziarski odpowiedzieli złożeniem konkretnego zobowiązania.

— Na cześć Rewolucji Październikowej, tokarka - rewolwerówka będzie odremontowana. Czyn ten będzie naszą odpowiedzią na knowania podżegaczy wojennych przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Wszystko to działo się w maju. Przez kilka miesięcy z rzędu towarzysze: Krzywański, Szczerkowski, Janowski i Gandziarski dzień w dzień pozostawali na kilka godzin po ukończonej pracy i montowali „swoją" tokarkę. Trudności było wiele ale to ich nie zniechęcało.

Zespół tow. Krzywańskiego dotrzymał słowa. I dnia 31 października na cały tydzień przed rocznicą Rewolucji Październikowej kompletnie odremontowaną tokarkę - rewolwerówkę przejęli przedstawiciele Dyrekcji Fabryki, Komitetu Fabrycznego PZPR, Rady Zakładowej i Zarządu Fabrycznego ZMP.

Spisano protokół dla upamiętnienia okoliczności, w jakich tokarka została wyremontowana i nowiuteńka rewolwerówka zaczęła pracować.

W biurze warsztatów tow. Krzywański zwierza się nam ze swych dalszych planów. Wysuwa on projekt zwołania w najbliższym czasie zebrania racjonalizatorów z całych zakładów, ażeby przez wymianę doświadczeń i pomysłów wprowadzić dalsze ulepszenia prowadzące do usprawnienia produkcji.

Klub racjonalizatorów powinien objąć wszystkich tych zdolnych majstrów i pozwolić należycie rozwinąć się ich talentom.

Żegnamy tow. Krzywańskiego, życząc mu dalszych sukcesów i pomysłów racjonalizatorskich.

Robotnicy Pabianic
w hołdzie Wielkiej Rewolucji

Wielu spośród robotników Pabianic, miasta o wielkich tradycjach walk rewolucyjnych, pamięta dokładnie przebieg decydujących walk bolszewików o władzę. Na zebraniach, w zakonspirowanych kółkach SDKP i L omawiano, dyskutowano, śledzono z zapartym oddechem zmagania bohaterskiego proletariatu rosyjskiego z zaprzańcami spod znaku mieńszewików czy eserowców.

Od tego czasu minęło 32 lata. A jednak kiedy obserwuje się twarze robotników pabianickich, gdy z natężeniem, z najgłębszą uwagą słuchają na akademiach i wiecach przemówień swych przedstawicieli, poświęconych Rewolucji Październikowej, widzi się, że chwile te przeżywają na nowo. Wiece takie i akademie odbyły się już w większości pabianickich zakładów pracy i instytucji. Wszędzie towarzyszył im zapał i entuzjazm, wszędzie okolicznościowe deklamacje utworów poetów radzieckich, przyjmowane były burzą oklasków.

Stały wzrost członków TPPR

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Pabianicach upłynął pod znakiem umasowienia istniejących już kół TPPR i zakładania nowych. Specjalnie energicznie zabrano się do zorganizowania kół TPRR w tych instytucjach, gdzie podobne koła mają duże możliwości rozwoju.

Powstało nowe koło przy PSS-sie. Już w pierwszym dniu zapisów wpłynęło 32 deklaracje nowowstępujących. Założono nowe koła przy spółdzielni „Tkanina", utworzono koło przy „Pabianiczance" itd. W stadium organizacji znajduje się szereg dalszych kół. Ogólnie liczba członków TPPR-u w ciągu ostatnich tygodni podniosła się o przeszło 1200.

Dużą uwagę zwrócono na rozszerzenie kolportażu pism radzieckich. Doniedawna jeszcze w mieście rozchodziło się zaledwie 100 egzemplarzy „Przyjaźń"; teraz jest już przeszło 500 stałych prenumeratorów. „Wolnych Narodów" nie prenumerowano w Pabianicach w ogóle, obecnie wielu mieszkańców miasta abonuje stale to pismo.

Zazwyczaj tak bywa, że działalność kół TPPR ogranicza się właściwie do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Otóż nie można do tego dopuścić by starym zwyczajem, również w tym roku po 7-ym listopada koła TPPR spoczęły na laurach. Ostatnie tygodnie wykazały, że dobrze zorganizowana, planowa działalność kół TPPR, może przyczynić się w wielkim stopniu do jeszcze większego zbliżenia 2-ch narodów — polskiego i radzieckiego. Warto by przede wszystkim pomyśleć o zorganizowaniu przy każdym zakładzie pracy kursu języka rosyjskiego. Jak najwięcej osób winno poznać język naszego wielkiego sąsiada.

Ponad 7.000 robotników PZPB
obejrzało filmy radzieckie

W okresie minionego festiwalu filmów radzieckich, Rada Zakładowa PZPB pragnąc uprzystępnić obejrzenie jak największej ilości nowych filmów robotnikom Zakładów, zakupiła bilety na 12 zamkniętych seansów. Energiczny sekretarz Rady tow. Kuś Jan, który kierował tą akcją, rozprowadził ogółem 7.335 biletów wśród robotników i pracowników PZPB. Największym powodzeniem cieszyły się szczególnie filmy: „Spotkanie na Łabie" i „Pieśń tajgi". Cena biletów wynosiła 25 złotych. Robotnicy domagają się dalszego organizowania podobnych seansów w wypadku sprowadzenia na nasze ekrany jakiegoś naprawdę wartościowego filmu.

Na wieść o rewolucji - SDKP i L-owcy z Pabianic
wiedzieli, że nastąpiła nowa era w historii ludzkości

Koło SDKP i L-owców w Pabianicach było stosunkowo nieliczne. Należeli do niego najbardziej rewolucyjnie nastawieni, najbardziej oddani klasie robotniczej towarzysze. Niestety, niewielu tylko towarzyszy byłych SDKP i L-owców pozostało przy życiu. Jednym z nich jest tow. Antoni Krzywański, pracownik PZPB.

Tow. Krzywański wstąpił do SDKP i L jeszcze w 1904 roku. Burzliwy rok 1905 jeszcze bardziej przekonał go o słuszności raz obranej drogi. Pozostał wiernym sprawie robotniczej przez całe swe życie, mimo, że niejednokrotnie później, jako członek KPP był prześladowany i szykanowany.

— Trudno mi objąć pamięcią wszystko — opowiada tow. Krzywański — co czułem i co czuli moi towarzysze, kiedy dowiedzieliśmy się, że w Rosji wybuchła rewolucja. Wiązaliśmy z rewolucją rosyjską wszystkie nasze plany, wszystkie nadzieje.

— Działalność Lenina w całym tym okresie od marca do listopada 1917 roku była nam dobrze znana. W stałym kontakcie z naszym kółkiem była łączniczka „Ada" z Warszawy, która przywoziła nam najnowsze wiadomości z frontu walki. Tow „Ada", zawsze informowała nas o wielkich przygotowaniach bolszewików, o oddźwiękach, jakie hasła i program bolszewików znajdują wśród mas pracujących Rosji.

Trudno mi dzisiaj opisywać entuzjazm, z jakim ja i moi towarzysze przyjęliśmy wieść o objęciu władzy przez bolszewików. Spełniły się nasze przepowiednie. Fakty potwierdziły słuszność naszego stanowiska.

— Przez długie lata obserwowałem wzrastanie potężnego państwa radzieckiego, nigdy ani na chwilę nie wątpiłem, że Rewolucja Październikowa jest zwrotem w historii ludzkości, że zbliża się nowa era w spółżyciu narodów i ludzi. Dzisiaj siły postępu i socjalizmu są o wiele silniejsze, niż 32 lata temu. Dzisiaj za nami stoją miliony ludzi we wszystkich krajach. Święto Rewolucji Październikowej jest obchodzone przez wszystkie narody z najwyższą czcią. Jest to święto mas pracujących całego świata.

Na zakończenie
Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
— otwarcie wystawy gazetek ściennych

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Pabianicach zakończony zostanie wielką wystawą gazetek ściennych. Wystawione gazetki będą w sposób istotny różnić się treścią od tych, które dotychczas się w Pabianicach ukazywały. Gazetki te będą związane tematyką ściśle z zagadnieniami Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Poszczególne komitety redakcyjne, przystąpiły z całą sumiennością do redagowania gazetek. Tematykę dobierano już od kilkunastu dni bardzo starannie, starając się jak najwięcej zebrać materiału o wspaniałych osiągnięciach Związku Radzieckiego. Jednak wiązano każdy temat z lokalnymi zagadnieniami fabrycznymi.

Niektóre zakłady pracy już przygotowały gazetki. Nowa, okolicznościowa gazetka, wisi już np. w Świetlicy PZPB. Gazetka ta, trzeba to bezstronnie przyznać, jest lepsza, od tych jakie się dotychczas w PZPB ukazywały. O ile wszystkie poprzednie gazetki tej fabryki odbiegały swą treścią od spraw miejscowych, to ostatnia gazetka porusza szereg zasadniczych problemów fabrycznych. Dobre są zwłaszcza artykuły o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej i o racjonalizatorach. Słabo opracowana jednak w dalszym ciągu jest szata graficzna i przez to, mimo doboru stosunkowo dobrych artykułów, gazetka jest mało żywa, mało rzucająca się w oczy.

Ciekawe jak wypadnie gazetka PZPB na tle innych gazetek oddziałowych. Z wielkim zainteresowaniem oczekujemy wywieszenia gazetek szkolnych. Podobno szereg szkół przygotowało już doskonałe, dobrze rozpracowane graficznie gazetki. Wielką niespodziankę szykują „trzeciacy". Tak czy inaczej o poziomie i wartości poszczególnych gazetek będziemy się mogli przekonać dopiero dzisiaj.

A więc wszyscy na wystawę gazetek ściennych, która zostanie otwarta dzisiaj w świetlicy fabrycznej PZPB!

Zakończenie festiwalu
„Iwan Miczurin"
— Czarodziej sadów

„Czarodziej sadów" to nazwa filmu o najznakomitszym ogrodniku świata genialnym samoukuprzyrodniku, Iwanie Miczurinie. Osiągnięcia Miczurina zelektryzowały w swoim czasie cały naukowy świat i wywołały głębokie zdumienie u laików.

Miczurin uczył, że człowiek może i powinien przekształcić przyrodę, stosownie do swej woli, że na łaskę przyrody nie należy czekać, a stwarzać nowe formy i gatunki, lepsze i doskonalsze od poprzednich.

Film jest w kolorach naturalnych i wyróżnia się pięknymi zdjęciami plenerowymi.

Filmem o Miczurinie zakończono festiwal filmów radzieckich w Pabianicach.

Pabianiczanie poznają
Puszkina i Kryłowa

W ciągu ostatnich tygodni społeczeństwo miasta miało możność nie tylko zapoznać się z czołowymi filmami radzieckimi, ale również podziwiało utwory wielkich poetów rosyjskich.

Bodaj, że najbardziej udaną pod tym względem imprezą był poranek artystyczny o Puszkinie i Kryłowie zorganizowany przez Komitet Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Sala kina „Robotnik" po brzegi była wypełniona publicznością. Pomysłowo zainscenizowano „Opowieść o Puszkinie" oraz opracowano starannie 2 bajki sławnego bajkopisarza rosyjskiego Kryłowa „Przyjaźń Psów" i „Kwartet". Przedstawienie powtórzono następnie dla pracowników PZPB w sali teatralnej przy ul. Traugutta.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 8 listopada 1929 r.

DWUNASTOLECIE REWOLUCJI

Dzienniki donoszą o uroczystych obchodach i wielkiej manifestacji w Moskwie. Obchód dwunastej rocznicy Wielkiej Rewolucji nacechowany był powszechnym entuzjazmem wielkich mas ludności, dzięki pomyślnemu zakończeniu pierwszego roku realizacji pięcioletniego planu uprzemysłowienia ZSRR.

ŚWIĘTO ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH

„Republika" podaje, że „w Łodzi komuniści w dniu 12-ej rocznicy Rewolucji Październikowej odbyli kilka wieców w fabrykach i pod gołym niebem.

FABRYKANCI ODRZUCAJĄ ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW

„Głos Poranny" zamieszcza tekst listu związku fabrykantów do Zw. Zaw. Włókniarzy. Fabrykanci odrzucają stanowczo żądania w sprawie honorowania ustalonej taryfy płac, nie zgadzają się na udzielenie dożywotnich zapomóg starym robotnikom itp. W zakończeniu autorzy listu piszą, że „nie widzą potrzeby wspólnej konferencji z przedstawicielami robotników w powyższych sprawach".

FRYZJERZY CHCĄ GOLIĆ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Na walnym zebraniu cechu fryzjerów i perukarzy postanowiono domagać się zezwolenia na otwarcie zakładów fryzjerskich w niedziele i święta w godzinach od 9 do 12 w południe.

KRONIKA SKANDALICZNA

A oto kilka interesujących tytułów z trzech poważnych pism porannych. „Mąż, żona i ta trzecia — 15-letni podlotek". „60-letni starzec dopuścił się gwałtu na nieletnich dziewczynkach". „Wstrząsająca tragedia właściciela Gumpolu". „Samobójstwo w taksówce". „Eksmisja dyplomaty chilijskiego" i „Polowanie reprezentacyjne w komorze cieszyńskiej".

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
ul. Jaracza 27

We wtorek, dnia 8 listopada br., o godzinie 16 i 20 występ sławnego czterdziestoosobowego Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Gruzińskiej Republiki Radzieckiej.

W środę, dnia 9 listopada br. o godzinie 18 występ sławnego czterdziestoosobowego Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Gruzińskiej Republiki Radzieckiej.

Passe-partout nieważne. Bilety do nabycia w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej tylko dla członków.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki", komedia w 4-ch aktach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymszy,

TEATR „OSA"
Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr".

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3-ch aktach K. Zellera.

TEATR LALEK „PINOKIO" TPD

czynny codziennie — oprócz poniedziałków — wznowił sztukę pod tyt. „Wilk, koza i koźlęta" — Grabowskiego.

Początek widowiska w dni powszednie — godz. 9.30, w niedziele i święta — godz. 12.

TEATR LALEK „ARLEKIN"

Codziennie o godz. 17 min. 15 widowisko masek i lalek p. t. „WESOŁA MASKARADA". W niedziele i święta dwa widowiska: godz. 15 min. 15 i 17 min. 15. W poniedziałki teatr nieczynny.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Jaracza 2

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Łódzki Teatr Żydowski wystawia dziś klasyczną sztukę rosyjską — „Bez winy winni" Ostrowskiego.

KINA

ADRIA dla młodz. — (Stalina 1) — „Zaklęta narzeczona" — godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Milcząca barykada" — godz. 16, 18.30 21 — film dozwolony dla młodz.
BAJKA (Franciszkańska 31) „Pan Nowak" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 47" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2-4) (dla młodz.) — „Złoty róg" — godz. 16 ,18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Zakazane piosenki"— godz. 18, 20 — film dozwolony dla dzieci
POLONIA (Piotrkowska 67) „Gdzieś w Europie" — godz. 16, 18.30, 21 film dozwolony dla młodzieży
PRZEDWIOŚNIE (Żeromsk. 76) — „Diabelska grań" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Maskarada" — godz. 16.30, 18.30 20.30 — film dozw. dla młodzieży
ROMA (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci
REKORD (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia" I-sza seria; dla młodz. godz. 16, seanse normalne godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Cztery serca" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwol. dla dzieci
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Sąd honorowy" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwol. dla młodz.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Program składany" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodz.
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Spotkanie nad Łabą" — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony dla młodz.
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Milcząca barykada" — godzina 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Panna bez posagu" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodz.

RADIO

WTOREK 8 LISTOPADA

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 „Z życia Węgier". 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) „W świetlicy TPD" — pogadanka P. Bąka. 14.30 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) Audycja Ligi Kobiet. 16.30 (Ł) W ramach audycji „W pracowniach łódzkich uczonych, artystów i pisarzy" — rozmowa z dyr. Teatru Nowego w Łodzi J. Merunowiczem. 16.40 (Ł) Interludium z płyt. 16.50 (Ł) Rozmowa z uczestnikiem Rewolucji Październikowej. 17.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej. 17.45 „Kronika „SP" — audycja słowno-muzyczna. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 Czeska muzyka kameralna w wyk. kwartetu. 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego". 19.00 Pogadanka z cyklu: „Chiny — kraj starej kultury". 19.15 Mistrzowie „Bel-Canta". 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka taneczna i rozrywkowa. 21.55 (Ł) Felieton St. Brucza. „O wiśniowym sadzie" Czechowa. 22.05 (Ł) Muzyka z płyt. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 (Ł) Recital altówkowy M. Szaleskiego, przy fortep. prof. K. Bacewicz. 22.35 (Ł) „Słowo honoru" — opowiadanie L. Pantielejewa. 22.55 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Koncert muzyki poważnej. 24.00 (Ł) Koncert życzeń. 0.30 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Prasa warszawska o meczu Polska-Albania...

W ataku jedynie Hogendorf i Baran zdali egzamin

Zwycięstwo naszych piłkarzy nad Albanią 2:1 nie wywołało radośniejszego oddźwięku w naszej prasie sportowej. Nie mamy powodów wznosić toastów na cześć naszej reprezentacji, nie tylko z powodu samego wyniku, ale przede wszystkim z powodu gry.

Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Przyczynił się do tego w znacznej mierze silny wiatr oraz słaba gra ataków obu drużyn. Albańczycy przewyższali Polaków lepszą grą w polu oraz opanowaniem piłki, jednak atak zawodził zupełnie pod bramką. Zawiłe kombinacje i brak zaskakującego strzału, to przede wszystkim słabe strony linii ofensywnej gości.

JEDEN Z NAJSŁABSZYCH MECZÓW NASZEJ JEDENASTKI

Reprezentacja Polski zagrała jeden ze słabszych meczów w tym sezonie. Zawiodła przede wszystkim linia ataku, którego chaotyczna gra spowodowała brak łączności z pomocą. Polacy byli zbyt powolni, przegrywali większość pojedynków o piłkę i nie kryli dostatecznie przeciwników.

JEDYNIE ŁODZIANIE ZDALI EGZAMIN

Atak był najsłabszą formacją drużyny polskiej. Z wyjątkiem prawej strony Hogendorf — Baran, która była jedynym inicjatorem ofensywnej gry napastników, pozostali zawiedli. Cieślika rehabilituje częściowo pięknie strzelona bramka, w sumie jednak wypadł słabo, nie potrafiąc uwolnić się spod opieki pomocnika Spahiu.

Najsłabszymi w tej linii byli Wiśniewski i Swicarz. Ten ostatni nadrabiał brak formy zbyt ostrą grą. Kohut, który zastąpił kontuzjowanego Barana, wniósł do gry nieco przebojowości, a przede wszystkim wyróżnił się jako autor, pięknie strzelonej, zwycięskiej bramki. Mordarski, który zmienił pod koniec meczu słabego Wiśniewskiego, grał zbyt krótko, aby można, było ocenić jego wartość.

POMOC SŁABA

Pomoc, jako całość, nie zachwyciła. Obaj boczni — Wieczorek i Suszczyk — grali poniżej swoich możliwości, a przy tym zbyt nieczysto. Parpan w roli stopera był, jak zwykle, jednym z najlepszych w drużynie polskiej i obok tria obronnego przyczynił się w głównej mierze do zwycięstwa. Z obrońców lepszy był Barwiński, obaj jednak całkowicie wypełnili swoje zadanie. Borucz w bramce bronił pewnie i skutecznie i zasłużył również na wysoką notę.

ALBAŃCZYCY ZAWODZILI POD BRAMKĄ

Reprezentacja Albanii zademonstrowała grę w nieco przestarzałym wydaniu. Goście grali krótkimi, dolnymi podaniami, gubiąc się w zawiłych kombinacjach pod bramką przeciwnika. Niemal zupełnie nie widziało się długich podań na skrzydła, szybkiego przerzucania gry i przebojowych wypadów napastników.

NAJLEPSZY L. BORICI

W ataku najlepszym zawodnikiem, odbijającym się wyraźnie od współpartnerów, był L. Borici. Jako środkowy napastnik był on inicjatorem wszystkich akcji ofensywnych, a zmieniając stale pozycje, stanowił trudnego do upilnowania przeciwnika. Pomoc, podobnie jak i reszta defensywy gości, grała dobrze. Boczni pomocnicy potrafili utrzymać stałą łączność z linią ataku i zasilali ją celnymi podaniami. Trio obronne było najsilniejszą linią drużyny albańskiej.

BRAMKARZ GOŚCI PODBIŁ WARSZAWĘ

Doskonały bramkarz oraz obaj obrońcy wykazali, że mogą być trudnym przeciwnikiem dla najlepszych drużyn europejskich.

Zawikłana sytuacja w łódzkiej klasie A

Ostatnie zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A nie wyjaśniły jeszcze kto będzie jesiennym mistrzem okręgu łódzkiego. Kolejarz łódzki po ładnej grze z Włókniarzem ze Zgierza wygrał z nim przekonywująco, zamieniając się jednocześnie pozycjami.

Concordia straciła szanse (po klęsce z ŁKS-Włókniarzem IB) na uzyskanie czołowej lokaty w tabeli.

Godny uwagi jest również fakt wygrania meczu w Koluszkach przez Spójnię (2:0, bramki zdobył Kozłowski Kaz.) z tamtejszym Kolejarzem. Jeśli Spójni uda się wygrać mecz niedzielny w Piotrkowie z Concordią, zostanie mistrzem jesiennym okręgu. W wypadku uzyskania remisu, trzy zespoły, a mianowicie Kolejarz, Włókniarz i Spójnia będą posiadać po równej ilości punktów.

Boruta rozegra jeszcze mecz z Kolejarzem z Koluszek, lecz wynik jego nie wpłynie znacznie na ukształtowanie się tabeli końcowej.

Tabelka

Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela przedstawia się następująco:

	gier	st. pkt.	st. br.
Kolejarz (Łódź)	9	13:5	28:17
Włókniarz (Zgierz)	9	13:5	18:17
Spójnia (Łódź)	8	12:4	21:7
Concordia (Piotrków)	8	10:6	18:10
Związkowiec (Łódź)	9	9:9	16:14
„Emjeden" (Żychlin)	9	8:10	15:22
Boruta (Zgierz)	8	6:10	19:18
ŁKS-Włókn. IB	9	6:12	13:24
Związkowiec (Tomaszów)	9	6:12	11:13
Kolejarz (Kol.)	8	3:13	12:19

Kolarze zobowiązali się realizować uchwałę Biura Politycznego KC PZPR

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego zorganizował w Warszawie dwudniową konferencję z udziałem prezesów i sekretarzy okręgów. Na obradach omówiono szczegółowo uchwałę BP KC PZPR i działalność sportowo - administracyjną Związku oraz zbliżający się w przyszłym roku jubileusz XXX-lecia istnienia PZKol.

Przedstawiciele okręgów złożyli sprawozdania, omawiając wszelkie niedociągnięcia i trudności napotykane w pracy. Jak wynika ze sprawozdań, główną bolączką kolarstwa jest brak sprzętu.

Z całokształtem pracy Związku zapoznali zebranych przedstawiciele Zarządu PZKol. Związek zamierza wydać w najbliższym czasie wyścigowe przepisy kolarskie.

Narada dała wiele pożytecznego materiału i wskazówek, które usprawnią pracę Związku.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której zobowiązują się do wykonania zadań wytyczonych przez uchwałę KC PZPR oraz nakreślają sposoby ich realizacji.

Mistrzowie świata i Europy w hokeju na lodzie

LONDYN (OBSŁ. WŁ.). — W dniach 13—22 marca 1950 r. odbędą się w Londynie mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie. Organizatorzy mistrzostw spodziewają się udziału 14 państw: Kanady, USA, Czechosłowacji, Polski, Szwajcarii, Szwecji, Austrii, Belgii, Holandii, Francji, Włoch, Norwegii, Finlandii i Anglii.

Drużyny będą podzielone na grupy, których zwycięzcy zakwalifikują się do rundy finałowej. Drużyna, która zajmie pierwsze miejsce zdobędzie tytuł mistrza świata, a w wypadku, gdy będzie to zespół europejski — również tytuł mistrza Europy. Jeśli pierwsze miejsce zajmie Kanada lub USA, tytuł mistrza Europy zdobędzie następna w kolejności drużyna europejska.

Porażka hokeistów w Ołomuńcu

PRAGA (obsł. wł.). — Hokeiści polscy, przebywający obecnie w Czechosłowacji na obozie treningowym, rozegrali jako „Legia" (Warszawa) mecz z reprezentacją Ołomuńca, przegrywając 2:6. (1:1, 0:2, 1:3). Bramki dla „Legii" zdobyli: Ziaja i Skarżyński.

Szwajcaria mistrzem świata w piłce rowerowej

KOPENHAGA (obsł. wł.). — W Kopenhadze odbyły się mistrzostwa świata w piłce rowerowej przy udziale 6-ciu państw. Tytuł mistrzowski zdobyła Szwajcaria przed Francją i Czechosłowacją.

Zespół czechosłowacki w składzie Sedlacek — Danes wygrał w eliminacjach z Francją 7:5 i przegrał z Szwajcarią 0:3.

W puli finałowej Czechosłowacy przegrali z Szwajcarią 2:3 i z Francją 1:3.

Nowy rekordzista świata



F. Wanin (ZSRR) w biegu na 30 km. ustanowił nowy rekord świata w czasie 1:39,14,6. Dawny rekord wynosił 1:40,46,4.

Hallo, tu Praga!

„Bratislava" wciąż prowadzi

PRAGA (obsł. wł.). — Niedzielne spotkania piłkarskie o mistrzostwo Ligi czechosłowackiej, przyniosły następujące wyniki:

Sparta — Pilzno 3:1, Ostrava — Zylina 2:1, Trnava — Bratislava 2:5, Manet — Kladno 4:1, Zidenice — Teplice 3:4. Bohemians — Slavia 3:1, Koszyce — ATK 2:3.

W mistrzostwach prowadzi Bratislava — 36 pkt. i st. br. 86:30, przed Spartą — 32 pkt. i st. br. 80:36 oraz Bohemians — 29 pkt. i st. br. 65:43. Do zakończenia mistrzostw pozostały jeszcze każdej drużynie do rozegrania trzy mecze.

Buhl utrzymał formę

KRAKÓW (obsł. wł.). — Rozegrany na bieżni stadionu miejskiego w Krakowie lekkoatletyczny trójbój sprinterski zakończył się zwycięstwem Buhla („Ogniwo Cracovia"), który wygrał wszystkie trzy konkurencje, uzyskując następujące rezultaty: 60 m — 7,1 sek., 100 m — 11,2 sek. i 200 m — 23,7 sek.

Buhl zdobył łącznie 2,252 pkt. przed Wałkiem („Ogniwo Cracovia") — 1,954 pkt. Startowało 12 zawodników.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 86, tel. 111-80 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

D-06955

W. Ażajew 311

Daleko od Moskwy

Za kilka dni Kowszow udaje się do Moskwy. Formalnie przygotujemy wszystko i damy mu do rąk dokładne sprawozdanie — dwadzieścia stron maszynopisu; poza tym różne tabele, szematy, diagrammy: wykresy. Nieformalnie jednak jesteśmy obowiązani przefiltrować w mózgu to wszystko, czego nie można będzie umieścić na tych dwudziestu stronicach. Pomyślcie, dokąd Kowszow jedzie. Przywołajcie na pomoc wasze sumienie i rozum! Gdy powrócicie stąd do swych oddziałów, starajcie się nie rozproszyć w różnych drobiazgach, starajcie się poprzez sito analizy przesiać cyfry, fakty i wnioski — jak to czyni kamieniarz — wówczas zostaną na sicie duże kamienie ważnych spraw, drobnostki natomiast odpadną".

Załkind siedział obok okna, wchłaniając świeżość nadchodzącego wieczoru. Obserwował też z zainteresowaniem, jak słowa Batmanowa przenikają do świadomości ludzi, zaczynając ich niepokoić. Lśni w ustach Załkinda złoty ząb: partyjny organizator, uśmiecha się, bo z twarzy zebranych można czytać jak z książek. Niezadowolenie Greczkina ulotniło się, przestał wytrzeszczać oczy i rozglądać się wokoło. Tania Wasilczenko słucha z napięciem.

Michał Borisowicz przypomniał sobie, jak z początkiem zimy przyjechała z punktu do zarządu i rozpoczęła walkę z nowym kierownictwem budowy. Ileż wypadków zaszło od tamtych czasów! Jak zmienili się ludzie!

Załkind skierował spojrzenie na Fedosowa. I ten był wyraźnie zainteresowany. A przecież uważał zebranie za niepotrzebne.

„Należy złożyć sprawozdanie? To pocóż tyle słów? Złożymy sprawozdanie, nic to trudnego". Owszem, ale nie tak, mój drogi sprawa wygląda...

Wyznaczając zebranie z Batmanowem, nie pokładał Załkind wielkich nadziei. Obaj wątpili, czy naczelnicy oddziałów po zebraniu wymyślą coś innego ponad dawne ustanowione, zwykłe formy sprawozdań. A przecież trzeba wzbudzić w nich niespokojną myśl o odpowiedzialności chwili! Trzeba, by zrozumieli i odczuli całą trudność misji Aleksego! Niech nawet nie dodadzą nic specjalnego do sprawozdania Kowszowa, ale napewno osiągną w swojej pracy większe niż obecnie rezultaty!

— Słucham was wszystkich uważnie — rozległ się głos Batmanowa.

Stał przy oknie, z odrzuconą w tył głową i ognistym spojrzeniem ogarniał ludzi.

— Pragnę zatrzymać się na konkretnych faktach. Zacznę od głównego księgowego. Zarzucił nas cyframi, tak że niektórym mdło się zrobiło. Czy Kowszow powinien robić to samo i oszałamiać cyframi towarzyszy z Prezydium?

— Cyfry — to wielka rzecz, nie wolno ich lekceważyć! — rzucił dotknięty do żywego starszy księgowy, starzec z zadowoloną twarzą.

— Mam lekceważyć wasze cyfry? Nie, na to mi nie pozwala, ani wasz wiek, ani stanowisko! — uśmiechnął się Batmanow i wszyscy się roześmieli.

Tylko nie straszcie nas, towarzyszu księgowy, cyframi. W istocie swojej są one martwe i nie potrafią nas dogonić. Albo będą sobie drzemać w tece Kowszowa, albo przefruną z ucha do ucha, nie dotykając głęboko tych, wobec których będzie składać raport.

A teraz — Batmanow objął spojrzeniem twarze zebranych — poruszamy na przykład taką kwestię: towarzysz Stalin prosił nas, działaczy gospodarczych, aby przebudować, przestawić wszystko na wojenną stopę. I co żeśmy uczynili? Okazaliśmy nadzwyczajną, jak na pokojowe czasy, żywotność, w wielu wypadkach zrezygnowaliśmy z pomocy Moskwy nawet wtedy, gdy pomoc była po prostu konieczną. Jak o tym opowiecie? Fedosow, was się o to pytam?

Fedosow wstał zaczerwieniony ze wstydu.

— Wiem, Wasyli Maksimowiczu, co macie na myśli. Mam wiele do powiedzenia i mogę to wyrazić i cyframi i słowem: lwią część materiałów technicznych wyprodukowaliśmy na miejscu, nie ubiegając się o fundusze państwowe.

(d. c. n.)